



kat.komp.

21969

III

Mag. St. Dr.

P

Inskiewicza do Jana Kantego. Dowód że pierwszy  
w Kosowie Polakij świątecznego miasta Kantowa  
prawdziwy młotni jak Pan, pierwszy piers-  
danstwa jako monach Nijcia. Stanisławski  
Augustowi.

PANEG. et VITAE  
Polon. Fol.

№ 970







# D O W O D

Od pierwszego w Koronie Polskiej  
STOLECZNEGO MIASTA  
K R A K O W A

Prawdziwey Miłości iako PANU.  
Wiernego poddaństwa iako MONARSZE,

N A Y I A S N I E Y S Z E M U  
S T A N I S Ł A W O W I  
A U G U S T O W I,

Z Bożey Łąski KROLOWI Polskiemu,  
Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu  
W Dzień Szczęśliwey Jego Koronacyi



## O S W I A D C Z O N Y,

Kazaniem w Kościele Archiprezbiteralnym Krákovskim

P A N N Y M A R Y I,

Podczas Solemney Wotywy

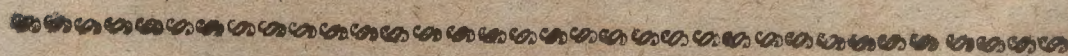
Przez

X. JANA KANTEGO LASKIEWICZA,

S. Teologii Doktora, Kanoniká Grobu Chrystusowego, Pro-  
boszcza Wrociryskiego, Konwentu Generalnego Miecho-  
wskiego Konfiliarza, tegoz Kościoła Panny MARYI Ka-  
znodzieię Ordynaryuszá, Pifarza Apostolskiego.

Dnia 25. Listopada Roku 1764.

## O G Ł O S Z O N Y.



W K R A K O W I E

W Drukarni Stanisława Stáchowicza J. K. M. Typ: y Bibl:

10. 21. 969 III



- - - Sarmaticæ Gentis Caput, Almaq; Sedes,  
Machina vasta nimis, domibus decorata superbis,  
Clara Viris, Phariâ Structurâ Sydera tangens,  
Nobilis Urbs Cracidos, præstantis visitur Artis,  
Arxq; Coronarum Custos, sua Pergama fursum  
Attollens, ipsi celso minitatur Olympo \*

## I.

Jedna Brama w trzech Wieżach znać Narodom daie,  
Ze Boga w trzech Osobach Cny KRAKOW wyznaie.

## II

Trzy Wieże są trzy Cnoty, Nadziei y Wiary  
Miłości Boga Krolow, bez końca bez miary.

## III

Orzeł Krol Ptaśtwa w Bramie pilnuie KRAKOWA,  
Bo tam KROLOW, y dla nich Korony rad chowa.

## III

Wrot otwartych pilnuie Orzeł dzielney Cnoty,  
Beśpieczne zawsze będą Krolestwa kleynoty,  
Zadnego zámieszania KRAKOW się nie boi,  
Gdy ná warcie w otwartey Orzeł Bramie stoi.

\* Matthias Brocki in Panegyri: Sacer Musarum nexus, Illustrissimo Joanni  
Małachowski Episcopo Cracoviensi Cathedram ingredienti dicata, Typis  
Univerſitatis A. D. 1681.



# SZLACHETNY STOLECZNEGO MIASTA KRAKOWA MAGISTRATOWI URZĘDNIKOM Y OBYWATELOM.

X. JAN KANTY LASKIEWICZ S. T. DOKTOR KANONIK  
Grobu Chrystusowego &c. Kościoła Archiprelbyteralnego Panny  
MARYI Kaznodziela Ordynariusz.

Złotego przy pomyślnym powodzeniu pokoju z obfitością Łask  
y Błogosławieństwa Boskiego.



Dyia żwazałem osobliwszą w Was SZLACHE-  
TNY Miasła Stolecznego Krakowa MAGI-  
STRACIE, URZĘDNIKY, y OBYWATE-  
LE przeciwko Najjaśnieyszemu STANISŁA-  
WOWI AUGUSTOWI Krolowi Polskie-  
mu w dzień Jego szczęśliwey Koronacyi z nie-  
wymowną radością przychylnosc, a bardziey usilne staranie, by wa-  
sza od tyle wiekow żadnym nieprzekonana niebezpieczeństwem  
tym wydatniey była okazała wiernosc, za rzecz u siebie osq-  
dzitem sprawiedliwą, by to godne setnych wiekow dzieło wa-  
sze wspaniałe, wraz z moią acz mniey godną pracą do tegóż  
iedynie skierowaną końca, było światu całemu wiadome. Ie-  
żeli bowiem z iedney strony słuchać będziemy (iakośmy powinni)  
Chrystusowego rozkazu, z drugiey; jeżeli uważemy dostojność z  
wszelkim uszanowaniem Krolewskiego Majestatu, jeżeli na koniec  
státieczną wiernosc, nigdy niezawodne posłuszeństwo Miasła  
Stolecznego Krakowa przeciwko Najjaśnieyszemu Monarchom  
wspomniemy sobie, są te wszystkie dostateczne przyczyny, abyśmy  
nie taili tego, co chwale y większe z siebie zalecenie przynosi,  
co innych do dobra podobnegoż iest zachęceniem skutecznym.  
Nakazuje Chrystus Pan Apostołom swoim, by przed ludźmi tak  
a ich



ich iśniata światłość, z ktoreyby poznawali y dochodzili ich do-  
 brych uczynków. Ta Mieszo Słoteczne zbawienną upoione ną-  
 uką, do dobrych y chwalebnych dzieł twoich, co raz bardziey u-  
 silnego przykładasz starania, byś przez iawne ( iak słońce ) uczyn-  
 ki, tak obcym zaiśniało Narodom, byś twoich nad inne Polskie  
 Miasta było wyniesione Wieżach, byś Orlim pełnym światła nad  
 inne Krolestwa spoglądało okiem, z czego by cie chwalono a wię-  
 ksze Krolestwu Polskiemu y Nayiasniejszyemu Majestatowi przy-  
 czyniano chwaty. Jeżeli zaś dostojność z powinnym uszanowa-  
 niem Krolewskiej będziem uważali powagi. Ta tego po wszy-  
 stkich wyciąga, co iey sam Bog przysądził: Czcic winniśmy y  
 szanować Krolow, bo ich nam Bog daie, przy obraniu których  
 wesole z niewymowney radości słusznie czyniemy okrzyki, kto-  
 remi się nawet sam Chrystus nie sprzeciwiał, wszak gdy Go  
 Krolom opowiadali Prorocy, z osobliwszą czcią y uszanowa-  
 niem wiezdzaiącego witata Jerozolima, Nayiasniejszego STA-  
 NISŁAWA AUGUSTA Krola y Pána Miłoścuwego Nasze-  
 go, gdy nam Bog wyznaczył, słuszne y sprawiedliwe Jemu  
 oddaemy dzięki, że Ten z łaski Jego Tron osiada Polski, pod  
 ktorego zaszczytem, a sobie iedyne przyzwolitym znakiem, ną-  
 sza urodzita się Polska. Wszak Lech I. w tym czasie y w  
 tey w tuteczne kraie zawitął godzinie, ktora Słońce wprowa-  
 dzata w Zodyaczego Wółu, y ztąd iednostayne iest wszystkich  
 Gwiazdźdźiarzow zdanie, iż Narod Polski pod tym znakiem leży.  
 (a) Piękny to y szczęśliwy zaraz od początku dla Polski zia-  
 wił się znak, pod którym my y teraz zostaiemy Polacy, tym się  
 cieszyć y owe stosować do siebie Błogosławieństwo możemy; kto-  
 re Jozef od Ojca swojego odebrał, a to iest pełne bezpieczeństwa  
 y obrony naszej. (b) Ten Wólik rowno z Lechem Nayiasny-  
 szym pokazał się ną Niebie, który żadnego ną sobie nie dzwi-  
 gał iarzma, buiając w piękności pierworodnych swobod, który ro-  
 gami Męstwa y dzielności rozstrząsał y rozpraszał ną cztery wia-  
 try, bo aż za ostatnie granice nieprzyiazne narody. Ten Wólik  
 wziąwszy dobrowolnie ną siebie jarzmo niewypowiedzianey sło-  
 dycy Chrystusowego prawa, zorał Polską Niwę, ktora obfite do  
 tych czas Wiary Chrystusowey rodzi zniwo. Ledwie tylko Mie-  
 cista

a Posterii practici terram Poloniae subesse Tauro affirmant Miechov. lib. 1.  
 pag. 11.

b Quasi primogeniti Tauri pulchritudo ejus. Cornua illius in illis ventilabit  
 gentes usque ad terminos terrae Deut. 33. W. 17.



ciaław I. przemyte zbaw ienną wodą otworzył powieki, już  
 mu zaraz ( śnać dla ochłody świeżo nabytego wzroku ) stane-  
 ła w oczach kwitnąca w Włoskim Pánstwie WITELLIUSZOW  
 Familia, w ROBERCIE Arcybiskupie Gnieźnińskim, y PAU-  
 LINIE Jego przyrodzonym Bracie, z których Pierwszy świa-  
 tłem wiary y nauki Chrystusowey przez lat dwadzieścia ledwie  
 nie do krwawego wylania potu, ślepym oczy otwierał Poganom.  
 Drugi odwagą y Męstwem poit boiazliwe serca. Tak obszerną  
 w tylu potym Cesarzach, Krolach, Xiążętach, Arcybiskupach, Bi-  
 skupach, Wodzach y Senatorach gdy odbiera chwałę y zaszczyt  
 Tron Krolestwa Polskiego w Nayiasniejszym STANISŁAWIE  
 AUGUSCIE, sprawiedliwe ty czynisz Stoteczny Krakowie okrzy-  
 ki, przez które iawny daiesz z siebie dowod tey miłości, którąś  
 iest obowiązany przeciwko Panu Miłościwemu twoiemu, tego  
 wiernego Poddanstwa, które iest zawsze w Tobie stateczne, tey  
 wdzięczności, która co raz bardziey odnawia w tobie pamięć o-  
 wego dobra, które Ci świadczyła Nayiasniejsza w różnych czą-  
 szych y potrzebach WITELLIUSZOW Familia. Dodawnych nie  
 wracając się lat, wiek ten szczęśliwy dla Ciebie który Cię obfitą w  
 miłym pokoju opatruie zyznością, który iest pomnożeniem sławy  
 y honoru twoiego, wiek ten mówię dla ciebie szczęśliwy w owey  
 BRONISŁAWIE S., która cię w osobliwej przed Bogiem pia-  
 ście opiece. Ledwo bowiem szczegulnie Stoteczny Krakowie do  
 tey Świętey zaczęłaś Nabożeństwo Panny, do twoich święto-  
 bliwych zamysłów przytączyła się z Nayiasniejszey idąca Fami-  
 lii, Zgromadzenia Premonstratenńskich Kánoniczek w Klasztorze  
 Zwierzynieckim, N. J. P. PETRONELLA z WITELLI-  
 USZOW PONIATOWSKA terazniejsza Xieni, oczywisty Zycia  
 niewinnego, Zakonney doskonałości widok, która nietylko iest zy-  
 wym Cnot y świętobliwości swojego Patryarchy wyobrażeniem,  
 iest Ona pomnożenie większey Pana Boga Chwały, iest zachęce-  
 niem coraz do nabożeństwa większego, dla tey ci przyczyni na-  
 wną dla tey Świętey wystawiwszy Kaplicę, Bogu codziennego w  
 znacznym zgromadzeniu ludu, ná to mie sce przymnożyła hono-  
 ru. Tego zaś Świętobliwego Xieni tak pobożney zamysłu, nie  
 inszy był koniec, tylko dobro twoie, chwała y sława twoja, przez  
 S. przed Bagiem utrzymana BRONISŁAWĘ. Bądź pewny  
 Stoteczny Krakowie, że głośno w sławie wieczney, mówić będą o  
 Tobie, gdy masz takie sławy y dobrego u Narodow Imienia o-  
 brony. Iestes Ty od pierwszego poczatku przez Lecha, od uca-  
 lenia twoiego przez Wstydliwego Bolesława z Matką Grymy-  
 sławą.



*Prawą Jego y z Konegundą Xiężną, nad inne Polskie osobliwsze-  
 mi prawami wyniesione y przyozdobione Miasta. (c) Jeżeli bo-  
 wiem chciałbym na samprzód szukać prawdziwej tej Chrystu-  
 sowej Wiary, którą zaszczyliły Apostolskie w tym Królestwie  
 Witelliuszow prace, tę w tym niezaruszoną, znającą Mieście,  
 które jest prawdziwie gniazdem y Czystyną Świętych y dosko-  
 nałych Mężów, (d) tak dalece że ledwo któryby się w tym  
 Mieście mógł wynaleść Kościół, któryby Świętych wybranych Bo-  
 skich w sobie nie miał; już wiadomych już ułanonych relikwii.  
 (e) Ta zaś Chrystusowa Wiara iakoż nie ma w tym Stołecznym  
 kwitnąć Mieście, które na samej Boskiej opiera się chwale, w nie-  
 ustannych już dziennych już y nocnych nabożeństwach. W  
 którym najpierwsze y najmędrze głowy o to najbardziej w u-  
 stawicznych pocity się radach, rozmaite wynajdując sposoby, iak Wi-  
 kleffistow, Hussytow, Lutrow, Kalwinow zajmujące się przytłumić  
 błędy, iak Żydowską wykorzenie niewierność, iak Wiare Chrystu-  
 sową rozszerzyć, Katolickie chycząc wprowadzić, Kościoły bo-  
 gacie, ubogie Zakony opatrywać żywnością (f) które Miasto  
 tak wiele Świętych Błogosławionych y pobożnych płci obojey lu-  
 dźi wychowało u siebie, którzy już przepowiadaniem Profe-  
 ckim, już Apostolską pracą, już życiem cudownie świętobliwym sty-  
 neli y dotychczas styną. Taką Wiary Świętej żywością y  
 ludźi świętobliwych płodnością zaszczycone Miasto, lubo Bog w  
 wielu wiekach y latach iak złota w ogniu doświadczając, sworego  
 jednak Wiary Świętej y pobożnych nie utraciło obyczajow szacunku,  
 w tym większej ducha gorliwości wnosząc do Boga serca  
 im w niższej pod chłostającą Pana Bogą ręką uniało się po-  
 korze. Nie tylko zaś w Wierze Świętej y żarliwości o Boski  
 Honor tak stateczne zawsze było Miasto Krakow, mgdy poprzy-  
 sieżoney Najjaśniejszym Monarchom swoim nieodstępowało wiary.  
 Jeżeli ktore stany albo zdradą przewrotności swojej, albo ba-  
 iąznia*

c Cromer lib. 6. circa annum 1257.

d Loquitur hoc pietas vestra, quæ Cælo dilecta Urbem Vestram Cracoviam communem Divorum Indigetum Patriam. dicit Stanislaus Biezanowski in Præfatione 1676.

e Vertere quocunque curiosos libuerit oculos per spatiosissimam Urbem, ubique observabuntur Sacra Divorum lipsana. Non ergo ultra sibi injuriosa vilescet Cracovia inter tot Regni pretia immensum Cæli (quæ ioves) thesaurum, Divorum exuvias intelligo. ex opere cui titulus Echo gratiosi cantus a Patribus S. Pauli Primi Eremitæ 1672.

f Ludovicus Cromer Consul Cracoviensis in præfatione Opusculi cui titulus: Narada ktorey wiary trzymać się mamy. 1616.



*iaźnią męcy nieprzyjaciela, tych odstępowały Pánów którzy  
 byli do polskiej wezwani, y obici, według prawa Korony, Wie-  
 że Krakowskie były im nieprzekonaną y niezwycięzoną pomocą.  
 Wszak nie tylko Leszek Czarny przeciw Konradowym ná-  
 paściom y ukrucienśwu, ále następujących po nim Polskich  
 Monarchow swoię moc y powagę Majestatu swojego ná ser-  
 cach Wászych, y ná nieustraszoney odwadze Wászey gruntowała.  
 Mocnych sił y potęgi nábrali, ácz Bracia rodzeni Bolesław,  
 Miecisław y Henryk, by Naystarzszego z Tronu y Krolestwa Pol-  
 skiego Władysława ztrącili, Wąszą wsparty obroną w tym się  
 opert Mięcie, y buntownikow pokonał. Rozbił się o Wásze  
 Maximilian mury, że powstał ná Zygmunta III. wzięta pra-  
 wda gorę niezbożność Szwedzka, gdy zapalonemi kartanow  
 ogniami tę piękną Polskiego Krolestwa oszpecita ozdobę, gdy ná  
 nie niewolnicze zarzucita ka ydany, gdy wszystkie ku ziemia-  
 chylała mury, iednak tego ná Wászych wymoc sercach nie mogła,  
 byście ie od własnego odwrocili tana, byście życiem y fortun o-  
 statkiem Świętym niezalegali Kościołow, ktore w brzydkość spusto-  
 szenia heretyckie t rążwo obrocic groziło. Dla teyci nieprzetama-  
 nej wiary Wászey ku Polskim Monarchom y Całey Rzeczypospo-  
 litey już to Nayśmiejfi Krolowie już stany, już związki Wo-  
 iowódzkie osobiujzemi prawami godność y powagę utrzymuiq-  
 cemi, to Miasto przyozdobili Stoleczne, iáko o nim w Przywileiu  
 Jana Kazimierza każdy náczytać się może, o którym iá za rzecz  
 słuszną w tym miejscu osądzitem námienić (g) Tenże Krol  
 Nayśmiej-*

*B Joannes Casimirus 1649. in Comitjs Coronationis. Suffragium circa Electio-  
 nem suam Civitatis Cracoviensis per Internuntios suos, tum defensionem  
 Civitatis, ab hostibus confirmavit omnia Jura Privilegia, Inscriptiones Li-  
 bertates, Concessionem Exemptiones a quolibet foro juxta Privilegium VLA-  
 DISLAI JAGIELLONIS 1399. & Const. 1611. Prerogativas utpote Incorpo-  
 rationem Militie Terrae Crac: per SIGISMUNDUM I. 1513 Liberam fa-  
 cultatem in Regno ubique Bonorum Terrestrum & Regalium acquirendi vi-  
 gore Privilegiorum VLADISLAI JAGIELLONIS 1399. SIGISMUNDI I. 1543.  
 Const. 1611. Decreto Comitiali 1635. ratificatam, Necnon Suffragiorum non  
 solum vim Consilii sed etiam sententiae habentium inter Regni Nuntios  
 in quolibet Conventu & Comitii Regni tam Particularibus, quam Generali-  
 bus viventibus Regibus & sub tempus Interregni peragi solitis, Consulibus  
 Cracoviensibus non solum Privilegiis 1521. 1539. Decreto Comitiali ejusdem  
 Anni Collatam sed etiam Confederatione Ordinum Regni 1586. declaratam?  
 Quam & S. R. M. praesentibus declarat omnino sic habere volentes ut Inter-  
 nuntii Civitatis Cracoviensis e Gremio Consulium ad Conventus Regni tam  
 Generales quam particulares missi, inter Nuntios Terrestris residentes,  
 habeant vocem Positivam, tam eligendi Novi Regis, & Mareschalcorum  
 Nuntiorum Terrestrium, quam consulendi de Bono Reipub. & contradi-  
 cendi, si quid Reipublicae aut Civitati live sibi adverterint esse onerosum.  
 Item*



*Nayiaśnieyszy Jan Kazimierz 'wszystkie Stany Miasta tego u-  
wolnit, by żadney ktoregożkolwiek Sądu niepodlegaty władzy. (h)  
Ta wierna przychylnosc Wasza ku Nayiaśnieyszym Majestatom y  
y Caley Rzeczypospolitey prawie wszystkich Polskich Stanow ser-  
ca pociagnęta do Was, że Was współbraćią dla Obrony nązwa-  
wszy Oyczyzny (i) w osobliwszym Was mieli, ba y do tych czas  
poważeniu mają. Ale na coż mam rozciągtym piorem Was opi-  
sować w Polskim Krolestwie Zasługi wasze, prace Wasze, fortun,  
y życia*

Item Jus Depositorii vigore Privilegii LUDOVICI Regis 1372. Constitutio-  
nem Regni 1505. firmati. Libertatem ab omnibus Theloneis Exactionibus.  
vigore Privilegiorum Lesconis 1288. JOANNIS ALBERTI Regis 1493. Jus  
onerum Civitatis lege publica descriptum, ut videlicet omnes Incolae Ci-  
vitatıs (nullo excepto non obstantibus quibusvis Exceptionibus præter-  
quam Personarum in Magistratu Civili Cracoviensi nunc & pro tempore exi-  
stentium) etiam & Spirituales, ac Nobiles Personæ, Domos, Lapideas, Hor-  
tos, atq; Prædia sub Jurisdictione Civili habentes & possidentes juxta Sta-  
tutum 1550. & Decretum Comitiale 1628. ex ejusmodi Bonis & Fundis: onera  
publica, & Civilia pariter cum aliis Civibus ferant & solvant. Contra-  
venientes verò in Causis ejusmodi & aliis quibuscunq; Fundos & bona talia  
concernentibus ad Officium Consulare Cracoviense citati, coram eodem Offi-  
cio respondeant Decretis ejusdem satisfaciant, seu gravati ad Judicium S. R.  
M. Apellationes interponant. Tum & alia quævis Privilegia, Convetudi-  
nes, Decreta, Universaq; Munimenta Civitati Cracoviensi per Serenissimos  
Reges, Duces, Status, Ordines & Proceres Regni simul conjunctim aut divisim  
Procursuli, Consulibus Advocatis Scabinis totiq; Communitati data conces-  
sa in omnibus punctis clausulis &c. &c.

*h* Idem Joanes Casimirus in ijsdem Comitijis eodem Annò. Quod cum ex  
Proconsule & Consulibus Civitatis Nostræ Cracoviensis intelleximus, quod  
quidem Jurium Contemptores proxime præteriti Interregni tempore, Ci-  
ves Cracovienses omisso Foro ipsorum competenti Civili, tum & Magistra-  
tum Cracoviensem, ad Judicium Capturale contra ipsorum Jura & Privile-  
gia evocare ausi sunt. Judiciumq; illud Capturale non attentis legitimis  
tam Magistratus quam Civium Cracoviensium exceptionibus & defensis, ipsos  
variis Processionibus, & Decretis innodare & aggravare præsumpsit. Nos  
providendo in futurum securitati Civitatis Nostræ Cracoviensis, ipsiusq;  
Jurium inviolabili integritati præcavendog; ne in posterum Jurisdictiones  
confundantur cavemus & statuimus in perpetuum ut Cives Nostri Craco-  
vientes tam stante Rege, quam sub tempus Interregnorum non alibi, quam co-  
ram Magistratibus suis Civilibus juxta Jura sua antiquissima responde-  
ant, Magistratus verò nonnisi Regiæ Majestatis Decreta expectent. Nullus  
autem in posterum perpetuis temporibus tam Magistratum, quam Cives  
Nostros Cracovienses tam stante, quam vacante Regno, extra Forum ipsorum  
supra descriptum evocare & judicare audeat sub nullitate Processuum & quo-  
rumvis Judiciorum ac pœna evocationis 500. marcarum Parti evocatæ per E-  
vocatam irremissibiliter succumbenda.

*i* R. P. Simon Karpinski Soc. Jesu in Præfatione operis sub titulo Kazania  
na niektore Swięta y Niedziele 1690.



y życia utraty dla Korony Polskiego Tronu, á ztąd Wasze wyni-  
 kające honory y godności, ktoremi się nayprzod zaśzczyca SZLA-  
 CHETNY MAGISTRAT, ktoremu rząd całego polecony Kra-  
 kowa, który iest Strożem Praw, y wszelkiey dostojności, w sobie  
 zamykający Mężow Nauką y Świątobliwością Znacznych, ktore-  
 ni zaśzczycają się Prawa Obojga, to iest wyższego y niższe-  
 go samą pobożną świątobliwością Mężowie ktoremu przyozdobie-  
 ni iesteście Wszyscy Obywatele Szlachetni, gdy ie przed wszy-  
 skimi głoszą te wieki ktore się Waszym przypatrywały y do t, ch  
 czas przypatrują chwalebnym dziełom. Te gdy były wiadome  
 dawnym Monarchom nie tajne y terażniejszemu Nayiaśnieysze-  
 mu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI Miłościwemu Panu,  
 dla ktorych nie tylko Wam pełne tąskawości pokazał Krolewski  
 serce, ále zwyczajem Przodkow swoich niezwycięzonych Monar-  
 chow Polskich one w Was Kawalerską przyozdobił godnością.  
 (k.) Gdy zaś tak osobliwszą Stoteczny Krakowie nád inne Pol-  
 skie Miasta zaśzczycaś się powagą y dostojnością, gdy z powinna  
 Nayiaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI nam  
 wszystkim Miłościwemu Panu oświadczasz się przychylnością,  
 to ná dowód prawdziwey miłości iáko przeciwko Pánu, na do-  
 wod wiernego y nieprzetamanego posłuszeństwa Twoiego, iáko  
 przeciwko Monarsze, ná dowód w niewymowney radości niskie-  
 go dziekczynienia Bogu zá tak Miłościwego Krola, iá za rzecz  
 słuszną osądziłem w sobie to Twoie chwalebne dzieło, ktore się  
 iuż przez nabożeństwo Chrześciańskie, iuż przez trąb, kottów,  
 moździerzy, armat y ogniov sztucznych odprawiło okrzyki, wia-  
 domo potomnym zostawi wiekom, ktore w iedney z Kaznodziey-  
 skiego mieysca ogłosiłem godzinie. Niech tedy w tym dziele Two-  
 im sława Twoia wyrasta Stoteczny Krakowie. Wieże Twoie  
 Traśte niechay złoty pokoy z obfitością Lask Boskich zamykają  
 w sobie. Pomysłne zamysły Twoie ku większemu dobru niechay  
 Bog do zupełnego przyprowadza skutku, byś było szczęśliwe, gło-  
 śne ná cały Świat w Twoich dziełach MIASTO.

Pisałém w Konwencie S. Jádwingi  
 Dnia 12. Grudnia 1761

k A Serenissimo & Potentissimo STANISLAO AUGUSTO Moderno Poloniarum  
 Rege ex Nobili Magistratu Cracoviensi creati sunt quatuor Equites aurati nempe  
 N. S. D. Balihasar Chintz.  
 N. S. D. Josephus Feistmantel.  
 N. S. D. Joannes Kozłowski.  
 N. S. D. Mathias Bajer.



# A P P R O B A T I O

## FLORIANUS BUYDECKI

Sacrae Theologiae DOCTOR, PROTHO NOTARIUS  
Apostolicus, Ordinis Canonorum Regularium Sancti Se-  
pulchri Divina Vocatione PRÆPOSITUS GENERALIS,  
INFULATUS Miechoviensis.

**Q**uoniam Concionem præsentem die Coronationis Sere-  
nissimi ac Potentissimi STANISLAI AUGUSTI REGIS  
Poloniarum, per Illustrem & Admodum Rñdum JOANNEM  
CANTIUM LASKIEWICZ Sacrae Theologiae Doctorem,  
Ordinis Nostri Canonicum, & Consiliarium, Curatum Vro-  
ciriensem, Notarium Apostolicum, Concionatorem Ordina-  
rium Ecclesiae Archipresbyteralis Cracoviensis, in Eadem  
Ecclesia habitam, Ordinis Nostri Doctores Theologi dili-  
genter legerint, nihilq; in ea Fidei Orthodoxæ, ac bonis mo-  
ribus contrarium reppererint, ideo Typis vulgandam esse  
censeo, si Jis ad quos pertinet, ita videbitur. Datum in Con-  
ventu Nostro Generali Miechoviensi. Annò Domini 1764.  
Die 17. Mensis Decembris.

*Florianus Præpositus Generalis.*

*mpp.*

(L.S.)

\*\*\*\*\*

Hæc Concio laboriosè & doctè conscripta approbatur atq;  
in lucem prodeat do facultatem Die 17 Iobris 1764.

*M. Casimirus Steplowski In Univeresitate  
Cracoviens: Sæ: Thlæ Dr & Professor Li-  
brorum per Diæcesim Crâcoviensem Censor.*

*mpp.*

STANISLAI AUGUSTI REGIS  
POLONARUM, PER ILLUSTREM & ADMODUM RNDUM JOANNEM  
CANTIUM LASKIEWICZ SACRAE THEOLOGIAE DOCTOREM,  
ORDINIS NOSTRI CANONICUM, & CONSILIARIUM, CURATUM VRO-  
CIRIENSEM, NOTARIUM APOSTOLICUM, CONCIONATOREM ORDINA-  
RIUM ECCLESIAE ARCHIPRESBYTERALIS CRACOVIENTIS, IN EADEM  
ECCLESIA HABITAM, ORDINIS NOSTRI DOCTORES THEOLOGI DILI-  
GENTER LEGERINT, NIHILQ; IN EA FIDEI ORTHODOXÆ, AC BONIS MO-  
RIBUS CONTRARIUM REPPERERINT, IDEO TYPIS VULGANDAM ESSE  
CENSEO, SI JIS AD QUOS PERTINET, ITA VIDEBITUR. DATUM IN CON-  
VENTU NOSTRO GENERALI MIECHOVIENSI. ANNÒ DOMINI 1764.  
DIE 17. MENSIS DECEMBRIS.





# KAZANIE

Uyrzq Syna człowieczego przychodzącego z mocą y Ma-  
jeństwem. Mat. 24.



**P**ierwszy w Koronie Polskiej dawnością y za-  
cnością nad inne w Polsce zalzczycony Mią-  
stą Stołeczny Krákwie, powagą Szlachetney  
czyli Szlacheckiey udarowany wolności, (1)  
mieysce do publicznych wyznaczone obrad,  
(2) Tych w sobie Obywatelow mający, kto-  
rzy z wolnym iuż przy obieraniu Monarchow  
Polskich, iuż przy walnych Seymowych rádach odzywają się  
głosem (3) Stołeczny, powtarzam Krakowie niegdys same-  
go zamieszkanie Pogaństwa, teraz niezgasłe Wiary Świętey  
światło, Przybytku Kościołow Świętych, domie pobożnego  
ćwiczenia, skárbie Świętych y doskonałych Mężow, nigdy  
niezawodną, przeciwko Nayiaśnieyszym Monarchom: czuły  
wiernością, dziś pod mieczem rostopnych Michała rządow  
y świętey sprawiedliwości zostający (4) gdy swoje prze-  
ciwko

A

1. Zygmunt Krol Polski osobliwsze Miastu Krákwowi nadał Przywileie przyznawa-  
jące mu Szlachecką wolność, a to, w Roku 1513. 1527 toż samo przyznał temaż Miastu po  
śmierci Stefana Krola związek 1586.

2. Tenże Zygmunt w Roku 1518. Zygmunt III. 1607. Władysław IV. 1637.

3. Zygmunt I. 1518. Zygmunt III. 1688. Jan Kazimierz 1649.

4. Na ten czas był Prezydentem w Krakowie J.P. Michał Wolman J.K.M. Sekretarz.



ciwko Nayiaśnieyszemu zgodnym y wolnym obranemu głosem dziś szczęśliwie Polską odbierającemu Koronę STANISŁAWOWI AUGUSTOWI z łaski BOGA Naywyższego KROLWI Polskiemu powinna oświadczać przychylnosc a to na znak wyrażenia zupełney y prawdziwey miłości, iako przeciwko Miłościwemu Pánu, a to na dowod wykonania wiernego Poddáństwa iako przeciwko Monarsze y Krolowi twojemu, w tey Przeświętney Bazylice (ktora się tym, w czułym Pásterzu swoim, który ci jest życia doskonałego, prawdziwie Chrześciańskich obyczaiow przykładnym zwierciadłem zaszczyca Pomianu kleynotem, który pierwsze w Senacie Polskim w J. O. Xiążęciu Prymasie przyzдобiwszy krzesło dziś na godną, bo Głowę Krolewską, Polską kładzie Koronę, (5) przez święte y gorące do Boga modlitwy, już Bogu dziękując za tak dobrego Páná, już prosząc miłosierdziá Boskiego o długie y szczęśliwe Pánowanie Jego, czynisz to zbawienne dla całosci dobra pospolitego dzieło, w żadnym niewygasłym wieku, z ktorego iá sobie wnoszę, co powiedział w Rozdziale 13. Tobiaśz. Krolestwo Jego (to jest dziś nam szczęśliwie ukoronowanego Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA) wyniesione będzie w dziełach twoich. Jákoż pewnie; święte y zbawienne to dzieło dzisieysze Twoie, z ktorego nam wszystkim pomyślnego trzeba się spodziewać skutku y powodzenia, bo to z wolą y przeznaczeniem zgadza się Naywyższego Nieba y Ziemie Monarchy. Ta jest wola Przedwiecznego Oycy, Który iako jest sam z siebie Rządca całego świata, tak sam od siebie wyznacza nam Nayiaśnieyszego dla pánowania Krola. J co sam postanowił u siebie przed wieki, to w czasie sobie przyzwoitym już jest wykonano. Jego przeyzreniu y rozsporządzeniu nikt się zprzeciwić nie może, bo w nim rada y wszelka słusznosc z niego mądrość y wszystkie mocy na cały świat wychodzą. J żaden na świecie takowy znaleźć się nie może, któryby go się mógł pytać bezpiecznie czemu y dla czego co czyni. Tá jest wola Boskiego Syna, który gdy jest pośrednikiem między Bogiem y między ludźmi, to sprawuje, áżebyśmy w pokoju mieli Rządce Krolestwa nášego, gdy jest pełnomocnym z Nieba na ziemi zesłany Posłem, więc do Jego Urzędu

5. Kościoła Panny Máryi Archiprezbiter J.W.X. Leonard Kleczowski Kanonik Krakowski Herbu Pomian, ktorego herbu jest J.O. Xiąże Prymas Arcybiskup Gnieźniński Władysław Lubieński dziś Nayiaśnieyszego koronujący Páná



rzędu należy, áżeby przy zgodzie ten był naszym obrany  
Krolem, któryby zawíze pamiętał o Jego naygłównieyszich  
sprawach y prawach, áby te u nas Polakow wykonane y wy-  
pełnione były. A nad to, iest On rowno z Oycem swoim  
Przedwiecznym władnym we wszystkim Bogiem, i co tylko  
chce w Niebie y ná Ziemi, to stać się musi, y żeby godność  
nie gineła Krolewska którą on miał ná sobie żyjąc między  
ludźmi ná Ziemi, zgodne y godne do tak wyłokiey do-  
stoyności sam podáie Osoby byśmy się im klániali. Ná ko-  
niec. tá iest wola Nayświętszego Ducha, Ktory będąc Bo-  
giem miłości, sam się naypierwszym serc Chrześciáńskich  
czyni dla tego Panem y Krolem, áżeby się po przeciwnych  
nie błákając stronach, do tego przez wolny ogłos skiero-  
wane były y tego uznały za Páná ktorego On im wy-  
stawia. On iest Duchem Oycá y Syna, Ktory od wiekow miło-  
ścią te pochodzenia wiąże, záczyń chce tego koniecznie áże-  
by Jego á nie innym duchem rządziła się w obieraniu Monar-  
chy Oycyzna naszá, áżeby Jego tchnęła duchem, y swo-  
ię Polską w dzielności y powódze ożywiła wolność,  
á przez tę od niego pochodzącą swobodę, i chciał takie ode-  
tchnienie wynaleść, áżeby Polská nasza ciężkim áż do  
ostatniego ubóstwa y nieszczęścia przyciśniona upadkiem  
od tych wszystkich nierządow pod pánowaniem nowego  
Krola odetchnęła, y owo nowe, ktore było iednym podzi-  
wieniem, drugim przełstrachem Narodom, zaczęła życie.  
Ten Duch Páński iest miłością Oycy y Syná y dla tego  
do wzajemney miłości y zgody wszystkie Stany Nayiásniey-  
szej Rzeczypospolitey związawszy w nierozetwanym po-  
koju związkim, dziś tego dzieła dokonał, ktore przed wieki  
w przeznaczeniach swoich y przeyzreniach záczał.  
A kiedy tá iest wyraźna w Troycy JedyneGO BOGA wo-  
la, áżeby Tron Polski osiadł y wolnym rządził Narodem  
Nayiásnieyszy STANISŁAW AUGUST, toć w dzień  
szczęśliwego ukoronowania Jego Stołeczne Miásto Kráko-  
wie, gdy te w Páńskim przybytku zá tak dobrego Páná  
czynisz Bogu dzięki, to zawczasu wypełniasz, czego Bog  
chce po nas wszystkich Polakach, y to dzisieysze dzieło two-  
ie, iako iest podobájące się Bogu, Nayiásnieyszemu przy-  
jemne przez twoię wierną przychylnóść Monarsze, tak ca-  
łemu Krolestwu dobre, pożyteczne y zbáwienne. Je-  
żeli bowiem Rzymianie w ow dzień, w ktory obránemu  
Wodzowi zielony ná głowę kładziono wieniec, i tryumfal-



ne palili ognie y rozległe w Kościele Dyany iako Poga-  
nie ná ten czas, czynili okrzyki, á czemu my prawowierni  
Chrześcíanie wolny naród? gdy z łaski Bogá przed wie-  
ki przezyránego ná Tron Polski odbieramy Krola, gdy w  
oferociałym Krolestwie po śmierci nigdy nieodżałowane-  
go AUGUSTA III. Xiążęcia Udzielnego Saskiego przez  
lát trzydzieści ieden, nam w złotym panującego pokoju,  
ktorego niewinne y świątobliwe życie, rządzenie mądre y  
przezorne, Pánowanie łaskáwe, iednym było ulzczęśliwie-  
niem, odyskuiemy takiego Monárchę ktorego nam sam  
Bog opátrzył, y podał, áżeby upadającą podźwignął Pol-  
skę, y onę do pierwłzey powági męstwa y godności przy-  
prowadził pory, nie mamy zebrawszy się ná iedno wo-  
łać owemi w Kościele Bożym ukoronowanego Dawida sło-  
wy: Pánie y Boże nasz: Zbaw Krola y wysłuchay nas w  
dzień, w ktory cię wzywać będziemy. Ná toć bowiem  
Bog dobremi opatruie nas Krolmi y Pánami, by oni nie  
ták swoich potrzeb y wygod w rządzeniu upatrywali, iako  
ráczey poddanych swoich. Náprawdziwsze bowiem rzą-  
dzenie y Pánowanie iest, ktore miłością rządzi: powierzone  
sobie od Boga Pánstwo wszystkich przychylnością fercá  
poddanych; á nie boiaźnią niewolniczą zwyciężając, nie  
biorąc ále dáiąc, nie obciążając, ale ulżywając, nie porzu-  
cając, ále broniąc y rękę podając, bo to iest naydoskonał-  
sze umocnienie władzy y powagi Monarchy nad poddane-  
mi swoimi. Krol w swojej panujący Monarchyi nie dla  
siebie żyie, ale dla poddanych swoich, siebie samego nie iá-  
ko odbierać powinien, á wcale oddawać się potrzebom  
poddánstwa swojego, iako Seneka do Polibiusza o Cláudiu-  
sie Cesarzu napisał. (6) JáK tylko Cesarz rządóm swiá-  
ta oddał się, tak się zaraz sobie odebrał, y nakształt obro-  
tow niebieskich ktore niemáią odpoczynku, tak iemu nie  
godzi się spocząć ani co swojego dla siebie czynić. Sam  
Chrystus Pan gdy się Pánem ogłosił mającym wszystko so-  
bie dane od Oyca, zaraz mowi do wszystkich w pracy y cię-  
zarze zostających, áżeby do niego przychodzili po pomoc  
Podźcie do mnie wy ktorzy prácuiecie y obciążeni iesteście,  
które słowa tłumacząc Atanazy Święty tak mowi: Podź-  
cie do mnie nie żebym czego potrzebował od was, nie żebym  
był



był uwielbiony od was, ale że dobra y zbawienia waszego pragnę (7) u Marka S. czytam w *Rozdziale szóstym*, gdy Uczniowie Chrystusowi byli w niebezpieczeństwie życia na morzu pokazał się im Chrystus Pan chodzący po morzu, y powiada tenże Ewangelista iż go nie poznali, ale im się zdawało że to iakás cma y zmyślony widok, iakże tylko Chrystus Pan uspokoił nawałności morskie zatapiające Uczniów, tak Go rozeznali, zaraz poznali, że to był Pan y Nauczyciel ich. Czemuż wprzód zdawał im się Chrystus iedną cmą y zmyślonym widokiem, bo ich chciał nie iako minąć; iakże im dał pomoc uznali Go za Pána. Tak Monarchowie poki tylk o zdaleka patrzą na poddanych swoich są w oczach ludu swojego iako cma, y zmyślony widok, gdy ich zaś bronią ratują, już są uznani za prawdziwych Pánów y Monarchów. Toć miał w uwadze prawdziwie Páńskiej Jan XI. Krol Portugalski, dziwnie pięknie zalecony w *Historiach*, ktoremu gdy pierwsi Ministrowie rádzili, áżeby nie był tak łaskawym, choynym na poddanych, ale ráczey áby nadto ich pracy zażywał osobliwie w szukaniu kruszców złotych, odpowiedział Krolewskim rozmyśłem. mnie by samemu szukać náležało, áżebym nie tym się cieszył, że na tak wielu patrzam poddanych, ale żeby im wszystkim bezich pracy, mógł dopomoc, y ich niedostatek podzwignąć. (8) Tákiego Páńskiego umysłu y Krolewskiej uwagi BUG nam dał Nayiaśniejszego Monarchę STANISŁAWA AUGUSTA, Jemu rzady Tronu y Krolestwa Polskiego oddał iako prawdziwie rodzonemu Synowi, Mátki nászej Ojczyzny, u wszystkich Narodów záwsze wolney sobie Páni, Wielkiemu Litewskiemu Xiążęciu, ktorego przychodzącego do nas z mocą y Májestatem Krolewskim, oglądać mamy á to szczegulnie, na zászczyt y wstawienie Tronu Krolestwa Polskiego iako w STANISŁAWIE na wsparcie Wiary Świętey, Chrystusowego Kościoła; praw Ojczystych iako w AUGUSCIE, á to na obronę y podwyższenie podupadłych Miast Polskich y wiernych swoich poddanych iako w pełnym łaskawości Monarsze na to iedynie Bog przeyzrał y wybrał Nayiaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA na Tron Polski by miał ołtym pieczołowitość Krolestwie, która jest wszystkim przyzwoita Monarchom. Na

7. S. Anastasius hom: 39.

8. Oseius lib: I. Histo: Emanuelis.



to dziś ná głowę Jego pełną ufilnego starania, Koronę ozdoby czyli Krolewskiej dostojności kłaść każe, żeby on o tym myślał codziennie co jest samym wrodzone Krolom. Jákóz dobrego w naszym Krolestwie spodziewamy się Polácy powodzenia; będzie zaśczycona przed Narodami Polska, będzie kwitnęła Wiara Święta, będzie trwał w swoiey Kęścioł Chrystusow powadze, przyidą do swoiey całości w zachowaniu y wykonaniu Oyczytę Prawa, przyidą do swoiey porry Stołeczne Miásta y w Twoich Stołeczny Krakowie Wieżach złoty pokoy z obfitością wszelkiego dobra zámieszka, gdy nam Bog dał zá Miłościwego Páná Nayłaskawszego Krola Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA. O czym bym wasze w niewymowney radości tym gruntowniey upewnił y ubeśpieczył pragnienia, takowy następuiącego Kazania czynię podział.

Nayiaśnieyszzy STANISŁAW AUGUST dziś szczęśliwie ukoronowany Monarcha wyznaczony jest od Boga ná zaśczyt Tronu y Krolestwa Polskiego. Część I.

Nayiaśnieyszzy STANISŁAW AUGUST dziś szczęśliwie ukoronowany Monarcha wyznaczony jest od Boga ná ucálenie Wiary Świętey, Chrystusowego Kościoła y Práw Oyczytych. Część II.

Nayiaśnieyszzy STANISŁAW AUGUST dziś szczęśliwie ukoronowany Monarcha wyznaczony jest od Bogá ná obronę Miast Polskich y wiernych swoich poddanych. Część III.

Trzy Części następuiącego Kázania niech idą ná nierozdzielną Część y Chwałę, Krola wszystkich Krolow y wiekow w Troycy JedyneGO BOGA. Ad M. D. G.

## C Z E Ś C I.

**W**Szyscy Práwowierni Chrześcianie trzymamy się tego Artykułu Wiary Świętey, że cokolwiek ułascwił y przeznaczył przed wieki w swoich ludzkim rozumem, owszem ani też Anielskim niedościgłych sądach Bog, to chce áby wczásie wyznaczonym, á przyzwoitym łobie nieodmiennie wykonane było. Zádneý Bog nie podlega y podlegáć nie może odmianie; bo sam jest istotnie nieodmienny w łobie, nie tylko zaś względem swoiey istoty mienić się nie może, ále też wszystkie przeznaczenia y rozporządzenia Jego które sam przed



przed wieki ułożył, żadney znąć nie mogą odmiany. Ze  
zaś Krolestwa Ziemskie, które lubo z rozporządzenia są u-  
stanowione Boskiego odmienione bywają, to bydź nigdy nie  
może by się o nich y przeznaczenie mieniło Boskie. BOG  
bowiem sam o sobie powiedział przez Malachiasza Proroka.  
Ja jestem Bog á nie mienię się: ále się to dzieie z strony  
famych Krolestw które przez występki swoje wy-  
dzierają się z przeznaczenia y rozporządzenia Boskiego. J  
dla tego że giną, álbó w cudze dostają się ręce, álbó na czę-  
ści podzielone cudzym bywają osadzone narodem, nie idzie  
ztał, że się o nich odmienienia rozporządzenie Boskie, ále  
ztał że takowe Krolestwa przez grzechy wymuszają sobie  
u Bogá przeciwnie rozporządzeniu Boskiemu powodzenia.  
J to jest zdanie samego Najswiętszego Ducha objawione Ká-  
znodziei Páńskiemu w *Rozdziale 10.* Krolestwo od narodu  
do narodu przeniesione będzie dla niesprawiedliwości  
krzywd y różnych zrad. Te są przyczyny za któremi się  
ciągną ludzkie przypadki. Te są ciężkie wady które ro-  
żne kary sprowadziły, y do tych czas sprowadzają ná Kro-  
lestwa. Przeznaczenie y ułożenie Pána Bogá iáko jest  
Przedwieczne, tak y nieodmienne w sobie. Chce wola Pá-  
ná Boga poprzedzająca áżeby wszystkie Monarchie y Kro-  
lestwa miały się dobrze y onym się szczęściu zawżze. Złe  
rozporządzenie w ludziach przez zepsucie następuiącey wo-  
li chce, y do tego nie iáko Boga sobie przymusza áżeby wszel-  
kie ná niezlewały się upadki y nieszczęścia. Dopuscił Bog  
trwać długo Babilońskiey Monarchyi którą pewnieby była  
trwała y do skończenia światá, ále ta zerwawszy wszystkie  
granice słuszności, sprawiedliwości y dobrego rzádu, mocą y  
okrucieństwem beż najmnieyszego ná Bogá względu, przez  
wiele wieków panuiąc, sprawiedliwym Páná Bogá dekre-  
tem z przeznaczenia y ułożenia przedwiecznego idącym  
przeniesiona jest do Perskiego pod Cyrušem Krolestwa, któ-  
re że zmocnione zbytnią wyniosłością nádymać się poczę-  
ło, w Greckie dostało się ręce. Tak wielkie y obłzerne  
Páństwo że dobrych y tu zaniedbało rzáduw mocy y nie  
przekonanym siłom poddać się musiało Alexandrá Wielkie-  
go po śmierci ktorego, ná wielu podzieloną Krolow. Ná  
tak drobne Monarchia podzielona káski w dziedzictwo do-  
stała się Rzymskiego Páństwa którą następuiącemi wiekami  
rządzić począł y do tych czas szczęśliwie rządzi Swiątobli-



wy Doń Auſtryacki pełny nieśmiertelney chwały, y ſławy z rozmaitego cnot ſwiętych rodzału y przykłaдного życia w Nayiaśnieyſzym y Naypotężnieyſzym FRANCISZKU Pierwſzym wieku teraźnieyſzego Rzymſkim Ceſarzu. Ktoż tego wſzytkiego przyczyną że Babilońska Monarchia cudzemi zachwycona rękami przenieſła ſię od iednego do drugiego narodu, grzechy, wyſtępki, zponiewierały y podzieliły ją. Ze zaś pod moc y pánowanie prawowiernego Katolika Nayiaśnieyſzego Ceſarza Rzymſkiego przyſzła, przeznaczeniu y ułożeniu to przypisujemy Boſkiemu. Jako zaś Bog władnie Monarchami y Kroleſtwy tak władnie zarowno Krolmi y Monarchami, to ieſt gdy Bog ſtanowi Monarchie y Kroleſtwa ſam ná nich ſtanowi Monarchow y Krolow. Bog ſam ieſt właſciwie obierającym Krolow; ludzie (mówiemy my oſobliwie wolnego národu Polacy) obierają Krolow, przyznając że prawda, ale Bog przed wieki wybiera, y kto ma byc wczacie wyznaczonym ná ziemi jakiegokolwiek Kroleſtwa Pánem to przed wieki w Boſkich zápisano rządach. Tak ſię w Izraelu traſiło, chciał lud Izraelſki y koniecznie nalegał ná to, áżeby ná wzor inſzych Narodow miał Krola ſwoiego, nie przeczył mu Bog tego y owszem pozwolił mu obierać, z tym iednak dokładem áby nie inſzego obrał, tylko tego, którego Bog przeznaczył. Wielka w domu Izawego wſzczęła ſię ſprzeczką kto miał byc do korony pierwſzym. Przyprawdzając do Samuela Kandydatow dołyć godnych y zacnych, tylko że ich Bog nie chciał, Samuel muſiał ich oſtąpić. A że Bog przed wieki wybrał y wyznaczył ná Tron Izraelſki chociaż ma-linkiego Dawida, Samuel namaścił go zá Krola y temu Koronę Izraelſką oddał. Bo gdy Dawid Bogu przypadł do ferca, muſiał y wſzytkim do zgodnego obránia ná panowanie przypaść. Prawda że ſię wſzczęły przeciwko Dawidowi rozmaite kłótnie Krolewſkiey iemu zázdroſzczące godności, iuż dla ſpádającego Tronu, niby prawem dziedzicznym ná Roboáma, przy którym moc woýſk niezliczonych ſtánela. Wſzczęły ſię roſterki y zdrady ná Krolewſkim dworze przeż Adoniaſzá wzniecone, wſzczęły ſię krwawe y ciężkie rokofſze przez Abſalona wymyſlone. I ledwo nie więkſza część Izraela ná Dawida biła áby był z Tronu Krolewſkiego zrucony ale te wſzytkie zámyſły pomocnikomu nie mogły bo Dawid nie tylko był od Boga przeznaczyony



znączony y obrány Krolem, ále miał sobie od niego przy-  
rzeczony y owszem poprzyśiężony Tron. Dla czegoż prze-  
cie Dáwid z przeznaczenia y wyznáczeniá Boskiego utrzyma-  
ny ná Tronie daycie pilną ná to proszę wás bacność, z świę-  
tey pisma Bożego przyczyn dochodzę hystoryi, bo on miał  
Tron y Krolestwo Izraelskie zaszczycić y pewnie zaszczycił  
wiecznością w swoiey Familij Pánstwa, izczęśliwością  
Krolestwa, zaszczycił wielką odwagą y męstwem, zá-  
szczycił z krwi swoiey tyle pochodzącemi Krolami. Bo Da-  
wid miał ucalić wiarę tę, którą Przodkowie Jego opowia-  
dáli Prorocy, miał ucalić y do pierwszey przyprowadzić  
powagi y uszanowania przybytek Boski, toiest Kościół Bo-  
ży, iákoż lubo tego sám niewykonał przez siebie, ále do te-  
go Syná swoiego ośtátnim obowiąztał testamentem Salomo-  
ná, bo miał Dawid ucalić Oyczyste Prawá swoje, o  
ktorych ustawicznie myślał, áżeby te od wszystkich zacho-  
wane y wypełnione były. Ná koniec dla tego wybrany y  
wyznączony od Bogá Krolem Dawid; że miał Miał Stołe-  
cznych Izraelskiego Krolestwa, ktore są ozdobą y upiekrze-  
niem Monarchii tudzież wiernego swoiego poddaństwa bro-  
nić, iákoż w samey rzeczy bronił, iuż w gorących modli-  
twach zá niemi wstáwiáiąc się do Boga, iuż ośtátnie dla ich do-  
bra z utratą życia podeymuiąc niebezpieczeństwa. Tak to  
Bog gdy chce y kiedy chce izczęśliwe Krolow czyni obrania  
y onym pomyslné panowanie dáć. Czym przedtym z łá-  
ski Naywyższego Bogá násza przed narodámi wszystkiemi  
zaszczycála się Polská, to się wniefy żyściło teraz, gdy z  
natchnienia Boskiego zgodnym zá Pána y Monarchę wol-  
nego narodu sobie głósem obrała Nayiaśnieyszego STANI-  
SŁAWA AUGUSTA, ktorego Bog wybrał y wyznaczył  
przed wieki by Tron Polski osiadł y całym rządził Kro-  
lestwem. Wyznaczył Bog Nayiaśnieyszego STANISŁA-  
WA AUGUSTA Monarchę Polskiego, ále iedynie ná zá-  
szczyt Tronu y Krolestwa nášego. Czyliż bowiem nie iest  
to osobliwszy Tronu y Krolestwa Polskiego zaszczyt mieć  
tego Rządce, ktorego w Pierwszym Lechu czcił y szano-  
wał swoiego dawcę. J są te sprawiedliwe Pána Bogá rzą-  
dy, áżeby ten w tákowym Krolestwie panował, od ktore-  
go to swoy początek zabiera. Wszak tam zbiegaia się rze-  
ki, zkąd pochodzą. To prawdá że Krolestwo Polskie gdy  
ono ucalone zostało, wybiło się zaraz w górę, nad inne ná-  
rody wspaniałości, chwały, honorow y dzielności, czego



mu iedne zázdrościły kraie, drugie zázdumiewały się tylko, z tym wszystkim, tak ono w naszym wieku przez Nayiaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA przed całym zaszczyczone światem, gdy to wszystko odbiera czym się inne chlubią y wynoszą Krolestwa. Niechay się cieszą Włoskie, Niemieckie, Fráncuskie, Hiszpańskie, Węgierskie, Angielskie, Brytańskie Państwa, ze te u niebie ná łonie pierwszych godności y urzędow piaśtowały Domy, które się tym zaszczycaly klejnotem. Mnie dosyć ná tym przedstawać że Nayiaśniejszą Pána miłościwego Familia, poczyňa się od owego AULA VI-TELLIUSZA Państwa Rzymkiego mocnego y niezwyciężonego Cesarza, który iák był całemu dzielnością wiadomy światu, tak w pochodzącym od siebie potomstwie we wszystkich panował Krolestwach. I lubo są tak długie tyśiącznym kilkusetnym lat przeciągiem wymierzone wieki, przecież tey tak wielkiey przyćmić niemogły Fámilii zawżse iá na najwyższych stopniach zostawuiąc Nayiaśniejszą. Niechcę iá szukać po obcych Krolestwach tego co mám w domu, czcic mi tylko y nisko przynależy szanować Nayiaśniejszą w JJ. OO. Xiążętach Czartoryskich Famiłią. W tym bowiem Xiążęcym Domu to wszystko znáyduie się co bym w innych widział Nayiaśniejszego Monarchiach. Tu Cesarskie nieustannie obracały się Korony począwszy od Bazylego Wielkiego aż do Konstantyna Wschodnich, od Ferdynanda I. aż do Leopolda Zachodnich, w Fryderyku III. Maximilianie I. Karolu V. Ferdynándzie IV Filippie I. II. y III. Maxymilianie II. Rudolfe, Jozefie, Karolu IV. Naypotężniejszych y niezwyciężonych Państwa Rzymkiego y całego świata Cesarzow. Tu Krolewskie składały się Berła w Filippie I. Hiszpańskiego, Jakubie Stuartcie Angielskiego, Władysławie Węgierskiego y Czeskiego, Kazimierzu Janie, Woyciechu, Alexándrze, Zygmuncie I. Zygmuncie Augustacie, Michále, Polskiego Krolestwa Monarchach. Tu Xiążęce nieustannym zawodem uwiały się y dotychczas uwiały się Purpury, począwszy od Polemona do Witenna w Xiążęciach osimnaśtu, od Witenna do Olgierda w szesnastu. I choćbyśmy widziemy między Cesarскими Koronami szanę, między Krolewskimi Berłami odwagi między Xiążęcimi Purpurami powági, wszystko to Nayiaśniejszą z sobą ná Tron Polski wnosi Familia w poprzedzonych od siebie Cesarzách Dwunastu, Krolach Polskich jedynastu, z ktorymi  
w poczet



wpoczet iák zaczęły, do tychczas nieustannie idą pierwsi w Krolestwie Polskim Czartoryscy Xiążęta. Gdy iá o tak wielkiey po całym rozpostartey świecie mowę do was Náyiaśnieyszego Monarchy nášzego Familii, rozumiem sądzicie iż dosyć Tron y Krolestwo Polskie zaszczycone będzie przy którym niemász stopnia, niemasz Senatorckiego krześła, niemász takowego Urzędu, ktoregoby nieprzyozdobiła przez krwawe zasługi y prace Nayaśnieysza Familia. Inaczezy iá sądzę gdy widzę, iż co raz więcej honoru do honoru, godności do godności, naywyższej powagi do powagi przybywa, Korony te przed ktoremi wszystkie ukoronowane zniżają się głowy. Honor ten który wszystkie w sobie zamyka godności, Powaga ta która całym światem władnie, nad którą nic świętszego, nic wyższego ná ziemi znaleźć się nie może, bo jest widzialną Kościoła Chrystusowego Głową, jest Namieśnikiem Chrystusa, następca Piotra pierwszego w Senacie Apostolskim Xiążenia, ktoremu Bog pozwolił ná ziemi mocy swoiey zażywać, który jest oczywistym wiary y nauki Chrześciańskiey dowodem, który jest Panem całego świata, Cesarzow Krolow y całego Chrześciaństwa powszechnym Oycem. Tá mowę naywyższą powaga ná ziemi y godność z Nayaśnieyszym Monarchą jest ná Tron y do Polskiego wprowadzona Krolestwa á to w Kalixscie III. y Alexandrze VI. ktorych iedni do zaszcytu Nayaśnieyszej przyłączają Familii z przyczyny Proroctwa od Świętego Malachiasza Biskupa Hibernii wydanego, (9) drudzy ich początek od Xiążąt Borgii złączonych z Xiążęty Witelliuszow wyprowadzają (10) czegoż teraz Polskiemu niedostaie Krolestwu, gdy ma te z Nayaśnieyszym Monarchą ná Tron wprowadzone zaszczyty, nad ktore nic droższego nic szacownieyszego nic poważniejszego świat mieć nigdy nie może. A nadto ten Nayaśnieyszy wolnego narodu Pan, jest rowny dzielnością wielkim Przodkom swoim Naddziadom, Pradziadom y Dziadom swoim w naywyższe ozdobionym godności, jest rowny Przodkom swoim Cesarzom y Krolom w tym wszystkim co Jego Krolewską wykazuje powagę, jest On żywym Obrazem Zygmunta Pierwszego, Zygmunta Augusta, Michała Korybuta, jest bystrością rozumu podobień Luciuszowi Witelliuszowi

C 2

9. *Joannes de Bussiotes in serie summ. Pontif.*

10. *Baronius Chronol.*



telliuszowi Senatorowi Rzymskiemu z którym Nayiaśnieysza łączy się Fámilia. Ma roztropność Filippa II. ku wszystkim rospolarte serce Károla VI. Ma tę choyność, która Alfonsa zaszczycała niegdyś, dzielność y męstwo Kazimierza Wielkiego, łaskawość y sprawiedliwość Władysława, wyraża na sobie pobożność y wszystkie postępek czyli umysł do chwały Króla obrocy Królów. Nikt w nim nie obaczyc nie może coby Krolewskiej godnego nie było Korony, iako w tym; który z krwi Królów y Cesarzów pochodzi, iako w tym w którego Domu tyle wieków przez Jagiellonską Famiłią Polska dziedziczyła korona. J ztąd ma łobieczego wińszować 'wspániałe w chwałach, honorach, w dzielności y dawnych zwycięstwach Polskie Krolestwo, że z przeznaczenia Boskiego takiego obrało y odebrało Króla który nie inzego nie myśli tylko to, co jest publicznego dobra y pokoiu, y niemoże też bydz lepiej Polskiej złotej wolności iako pod takim zostawać Krolestem z którym nayıpierwszy Tronu y Krolestwa Polskiego odbiera zaszczyt, w którym do podziwienia-niegdyś przed wszystkiemi narodami iasniała. Nie tylko zaś Nayiaśnieyszy Monarchá STANISŁAW AUGUST wyznaczony jest od Bogá na zaszczyt Tronu y Krolestwa Polskiego, jest on wyznaczony od Bogá Monarchá na obronę Wiary Świętey, na utrzymanie wolności y powagi Chrystuśowego Kościoła, na ucalenie Praw Oyczytych, ktoremi rządzi się y rządzić winno całe nasze Krolestwo.

## C Z E S C II

**W**łara Święta iako jest wszelkiej istoty rzeczy, tak jest nayıpierwszą każdej Monarchii á osobliwiey Krolestwa Polskiego twierdzą, w tey mocy y dzielności, że przy niej cała Rzeczpospolita nieprzełamanych sił nabiera iuż do rozimnożenia honoru y powagi swoiey, iuż do rozszerzenia granic Krolestwa swoiego, iuż do wykonania nacyelnieyszych zamysłów tych, na których dobre zwykły zasadzać się rządy. Wielkość świątobliwości y honor Krolestwa Polskiego Wiara Święta Katolická trzymała zawfze y we wszystkich utrzymywała pomyślnościach, á tak szczęśliwie y każdego wieku, że przy wierze świętey swoiey zarliwi staropolscy Pánowie granicę Pánstwa od morza do morza



rza y dalekich Krolestw rozszerzali swiego, y ztąd te naybardziej do skutku usilowali przyprowadzić zamysły, które były naypierwsze u nich Polscy Monarchowie, áżeby iak naylepiej naybeśpieczniej w tym wiarę świętą ugruntowali Krolestwie. Tak Miecysław Xiążę Polski zwycięstwami sławny, áżeby tym lepiej wzmocnić Panowanie swoje, zaczął od zaszczerpienia Wiary Świętey krolować, którą áżeby tym prędzey rozszerzył wielkimi dochodami zbogaconą y udarowaną wystawił Bazylikę, y Metropolią ucałiwszy Gnieźnieńską y inne postanowiwszy Biskupstwa Świętych Wiarę Chrystusową opowiadających nowych do Polski sprowadził Apostołów, ośobliwsze na siebie y następców swoich od Świętey Apostolskiej Stolicy otrzymawszy błogostawieństwo. Tak Bolesław Chrobry I Krol Polski, ze był świętą zaszczycony Chrystusową Religią, którą bronił y utrzymywał mocno, od Ottona III. Wielkiego Cesarza Rzymskiego odebrał Polską Koronę przy Grobie Świętego Woyciechą, którą utrzymuje do tych czas ná Głowie z krwi Krolewskiej Nayiaśniejszego dzisieyszego Monarchy. Tego pierwszego Państwa Polskiego Krola prawa y ustawy były, iak o tym dosyć obszernie opisuie Kromer, áżeby iako naylepiej Wiarę Świętą wkorzenie, áżeby iako naybeśpieczniej w swojej porze utrzymane były dobra y dziedzictwa kościelne, áżeby w powinnym Stan Duchowny był u wszystkich szacunku. Tak Władysław Jagiełło z Náyiśniejszym dziś szczęśliwie ukoronowanym miłościwym Panem bliską krwią złączony w Domu JJ. OO. Czartoryskich Xiążąt. Ten życia świętobliwego y przykładnego Monarcha przy rządach tak obszernego Państwa, które zawsze chwalebnie sprawował wszystkę myśl swoją y Pański obrocil zamysł, áżeby ubeśpieczył dobra y dochody Kościelne, áżeby wystawione były potrzebne do utrzymania Wiary Świętey przez wycwiczone w różnych naukach rozumu Szkoły. J tá Jego naywiększa była usilność, áżeby przez założenie Akademii Krákovskiej Wiarę Kátolicką po całym Polskim rozszerzył Krolestwie. Wziął skutek w świętobliwych zamysłach swoich Krol pobożny, kiedy założona od niego Akadémia Krákovska, nie tylko wielkimi naukami na cały świat słynęła, iakoż y do tych czas słynie ale y obroną Wiary Świętey przed wszystkimi włáwiła się národy. Jak bowiem niegdyś Augustyn Święty w oczach ca-

D



łey Afryki Fortunata i y Felixa Mánicheuszow, iako S. Bernard w przytomności Krola y całego Parlamentu Francuskiego Piotra Albailarda, S. Cyril Alexandryiski Nestoryusza, Maxym Opat Pirrusa. S. Cezary Julianá, S. Hieronim Jowiniána, tak prześlawná Akademia Krakowska Wikleffistow y Hufsytow mądrą swoją zwyciężyła nauką. Jáko przekonał Sobor Jerozolimski, ná którym był przełożonym Piotr Święty, Cerytha, Konstantynopolitański Dioskora, Niceński Aryusza, Rzymski Macedoniusza, Trydentski Lutra, tak z niewymowną radością y pociechą wojuiącego Chrystusowego Kościoła y całego Chrześcijaństwa Prześlawná Akadémia Krakowska pokonała y zwyciężyła Wikleffistow y Hufsytow. Ta mądrych Doktorow y gorliwych o wiarę Katolicką Mężow ná Koustancyeńskie y Bazylenńskie Sobory posyłała Mężow przez ktorch iádowite Heretykow odkryła błędy, y że są fałszywego mniemania pokazała ná oczy bystrością nauki swoiey. Za Nayiaśniejszego Władysława Polskiego Krola rozszerzała się w Czechach zaiadliwych Wikleffistow Herezya która sobie sprzeczki z Katolickimi Doktorami zyczyła. Ziechał Krol ná ten akt wojny o wiarę Świętą duchowney do Krakowa y tam stawienia się Heretykom wyznaczył mieysce ktorych do Krakowá sprowadził Zygmunt Korybuth, wyznaczeni ná odprawienie tey z Heretykami sprzeczki Krakowskiey Akademii Doktorowie życiem świątobliwym y wysokością nauki zaleceni, ktorzy ná zamku Krakowskim w obecności Krolá długo z Heretykami walcząc, iásność Wiary Świętey Katolickiey wykazali, fałsz y błąd Heretykow oczywistemi z Pisma Bożego y Ewangelii dowodami potępiając (11) Dla tey ci Wiary świętey obrony słuszne y sprawiedliwe pozáchodziły práwa y Konstytucye Koronne utrzymujące przy swoiey powadze prześlawną Akademią Krakowską, dla tey pobożności y nauki tę Matkę wszelakiey doskonałości iáko iedyną Krolestwa Polskiego ozdobę w osobliwe wszyscy Monarchowie Polscy przyozdobili Przywileie Nie tylko zaś ten pobożny Władysław Jágiełło Krol Polski tę na to w swoim Krolestwie wystawił Szkołę, áby z niey Wiara Święta miała swoię obronę, íale y íam, przez siebie tyle usilney łóżył pracy, áżeby w niwczym

ta



ta Świętą nie była skazona Wiara, wydał ná to świątobliwą Konstytucyą; przez którą w Swoim Państwie chciał mieć ugruntowaną wiarę świętą. (12) Jdą za nim wielorakie Wiary y dobr Duchownych obrony przez Konstytucye; y tak Henryk w Konstytucyi obostrzył prawem nie tylko siebie samego, ale y wszystkich obywatelów Krolestwa, y dał z siebie wiekopomny przykład z iaką żarliwością mają zachować wiarę y dobra duchowne utrzymać w całości. (13) Ten był świątobliwy Monárchow Polskich zamysł w prawach y Konstytucyach wyrażony (14) ażeby iako najmocniey Wiarę Katolicką utrzymawszy tym iakym powagą Krolestwa Polskiego ugruntowali. Bo to jest pewná; że Wiara z powagą Krolewską równo się zawsze trzymała. Wiarą y powagą Krolewska, są to owe dwie potężne zawiaśy, na których do wszelkiego szczęścia obraca się dobro pospolite. Niech tylko zachwieie się wiara iuż całe z gruntu wali się Krolestwo. J tego są wielkie w różnych narodach dowody á nam oczywiste, które gdy się chwiać poczęły w wierze, same zginęły. Bo się Bog gniewa za uymę czci swojej iaką czcią Jego jest prawdziwą świętą katolicką wiarą, y ten punkt honoru Jego, który do samego należy Bogá y do zemsty Jego. Ta Wiara ażeby w całości była w naszym Polskim Krolestwie Bog nám dał w czasie przyzwoitym Náviaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA Krola, ażeby on przykładem swoich świątobliwych Przodków Cesarzów y Krolów wiarę utrzymywał Katolicką. Jákoż spodziewamy się Polacy że wiara násza. Wiara ta którą sam zaszczerpił Chryttus, á Święci Apostołowie opowiadając roznieśli, tym lepiej rozkrzewiona będzie ná zawłtydzenie znaydujących się w Polsce Herezyi, ná przekonanie nie dobrego sumnienia bo duchem Lutrą, Kalwina Janseniusza á czy tylko nie Aryanina tchnących Katolików, gdy mamy takiego Náviaśnieyszego Pana który w tey świętey urodziwszy się Wierze nią jest upoioiony cały, który z tey pochodzi Familii która na pogromienie wkorzeniałcey się herezyi, świętych y nowych

D2      Apосто-

12 *Urgemur Divinae legis institutis pro fide quacunque subire pericula* An: 1424.

13 *Spondeo & iuro quod Immunitates & jura Ecclesiarum non contraria; observare mantinebo* 1576.

14 *Konstytucje annorum* 1586, 1648, 1674 - 1761.



Apostołów rodziła już Borgiašow Franciszkow (15) po-  
 Indyach y nieznaomych Krolestwach rozšiewających Wi-  
 arę, już owych Stanisławow Biskupow Poznańskich y Kan-  
 cierzow W. K. którzy pozwalających šzerzenia się w Pol-  
 Źczech Czeškiey Herezyi od iedności y špołeczności Ko-  
 Źcioła Chryštusowego odrzucali y mieczem kary przyzwo-  
 itey odćinali. (16) Ktorego pełne cnot y Źwiatošliwych  
 obyczaiow Źycie, ktorego skromnoŹć y ułoŹenie piękne,  
 gorliwoŹć y powaŹenie rzeczy naleŹących do zbawienia nie-  
 omylną nam wŹszystkim nądzieję czyni, ze do krwi wylania  
 gotow ieŹt za Źwiętą obłtawć wiarey tego iawne w tym  
 NayiaŹniejszy Pánie dały się widzieć znaki, gdy po ogło-  
 Źeniu siebie Panem PolŹskiego Krolestwá, o z iak niewymo-  
 wną układoŹnością, o z iak poniŹeniem głębokim czeŹł Bo-  
 gá; naywyŹŹe w nim wyznawając PánŹstwo y rządy. Nie  
 tylko zaś ná całoŹci Wiary Źwiętey utrzymuje się powaga  
 Krolow, wspiera ją y całoŹć Chryštusowego KoŹcioła. O-  
 broná KoŹcioła Chryštusowego y dobr Jego ieŹt to funda-  
 ment Tronow y MaieŹtatow KrolewŹskich, ieŹt to fortecá  
 niedobyta, mur nieprzełomany Krolestw. KoŹciół Źwięty z  
 całą Źwoją powagą y mocą wystawił Chryštus Pan  
 ná nieprzełamaney nawet siłá piekielną opoce Pio-  
 trze Źwiętym, ktory był Senatu ApostołŹskiego pierwszym  
 XiąŹciem dla czegoŹ daie przyczynę Grzegorz S. áŹeby się  
 dorozumiewali Monarchowie y pierwsze XiąŹeta, Źe ná ich  
 siłę y mocy Bog chce utrzymywać KoŹciół Źwoy, Źe ta  
 ich powinnoŹć byđź obroną KoŹcioła Chryštusowego y  
 Jego w całoŹci przeŹstrzegać powági by ona w niwczym nie  
 naruŹzona była. Tey Źwoiey náuki taki daie Źwięty Doktor  
 dowod. Pan Jezus idąc na krzyŹ nie miał ná Źobie tylko  
 iedną Źukienkę iak czytam w Ewangeliach, á ta ná ubo-  
 gim Pánu wyrażała całoŹć Katolickiego KoŹcioła według  
 Źdania Hieronima wielkiego, więc lubo wŹŹŹyŹto ciało nie-  
 winny Chryštus przez tyle tyŹŹęcy rán ná Źobie Źzarpać  
 pozwolił, podziału iednak Źukienki Źwoiey to ieŹt KoŹcioła  
 nikomu nie dał uczynić. Chciał bowiem ten Krol BoleŹci  
 przy wŹŹŹyŹkich y honoru y Źycia Źtratach, Źeby Jego Źu-  
 kienka była cała, chociaŹ się w ręce Źołnierskie doŹtała.  
 J dla tego Chryštus we wŹŹŹyŹkich obelgach nieŹnaŹkach y  
 goryczy Źmierci z naywyŹŹszą gorliwoŹcią przeŹstrzegał Źwo-  
 iej



iey sukienki áżeby Kościół Katolicki Jego' własne Idziedzi-  
ctwo, pod tym pokryciem zbawiennym y od szkodliwego iá-  
kiego podziału, y od swawolnego rozszárpánia w całości był  
zachowany. Gdzie idzie o całość y powagę Kościoła sám-  
iey Bog przetrzega, á przeciwko Jey poświęcających surowo  
karze. Za coż był rozdzieleniem ná części, wypisánym ná  
ścianach osádzony dekretem Báltazar? ieżeli nie zá zelżony  
Kościół y zabrane z niego poświęcane naczynia, z których  
gdy w przytomności Panow nayprzednieyszych bezpiecznie  
pije, y zuch wale sobie obiecuie zdrowie, dopił się krwi wła-  
sney y prędzey się zguby doczekał Krolestwa swojego, niż  
następujący po sobie w odziedziczeniu Krolestwa kolejny.  
Fárao gdy obrządki Starozakonnego Kościoła. pograża, uto-  
piony w czerwonym morzu do tychczas witydzi się przed  
całym światem, że nie może obmyć swoiey obelgi. Senna-  
cheryb iedney nocy stracił sto ósmdzieściát y pięć tysięcy  
woyska ( takimu mnośtwu ieden Anioł poradził ) á przez  
to tylko; że się odważył Kościół Jerozolimski náiechac. Na-  
buchodonozor z człowieka zámienił się w bestyá y stał się  
publiczne widowisko káry y zemsty Páná Boga iż się tar-  
gnął ná dom poświęcony Bogu. Heliodor o iak na wielkie  
przyszédł plag niezliczonych prázczéta, był on potężnie na  
przemiany bity zá to, że znienabożeństwem ále rozmysłem  
drapierzy y szarpánia chociaz że do Starozakonnego Kościo-  
ła przyszédł, y pewnieby był ztamtąd żywo nie wyszedł,  
gdyby go był Oniasz Arcykapłan nie wyrwał z rąk zagniewa-  
nych Aniołów. Czytáycie co się z Achabem za czasow Eliaszá  
stało! karány on był surowo zá to, że tylko zamysłał coś złe-  
go czynić nad Bogu poświęconemi Osobámi. Jákoż widzie-  
my to oczywście że się Bog uymuie zá krzywdę swojemu  
uczynioná Kościołowi, y ten niczego dobrego doczekać się  
nie może kto czegokolwiek kościelnego záżywa. Niknie chleb  
pański, y miasto nasyceniá y karmienia woyská, czyni zámie-  
szanie zdrowia y honoru, właśnie iak owemu Dawidowi  
gdy ieszcze był ná dworze Saulowym. który lubo u Abimele-  
cha Kapłaná wyprosił sobie á nie gwałtem wydarł kawałek  
duchownego chleba, tym czasem z niestrawności chleba Pań-  
skiego w ręce Gieteyczykow wpadłszy musiał oszaleć. Takci  
zawsze mniey ma kto Boskiego pragnie. Ktoż nie widzi zá  
co y my od Boga bierzemy plagi y do ostatniego z całym  
Krolestwem przychodziemy ubóstwa, iż za uymę czci y ho-  
noru



noru Boskiego, która się w obciążonych Kościołach dzieje. Woła Bog na postronne narody, ażeby się gotowały na wojnę. Każę nagiąć owe łuki śmiertelnemi napełnione strzałami, wyprowadza z swoich siedlisk brzydkie Pogany a to jedynie na zemstę poniżonego Kościoła. Od tey służney y sprawiedliwej Pana Boga kary byśmy w naszym wolni byli Królestwie, na ucalenie powagi y bezpieczeństwa Chrystusowego Kościoła Bog nam dał szczęśliwie ukoronowanego Nayaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA ktorego na Tron Polski wybrał y wyznaczył przed wieki, a iako go wybrał na ucalenie Wiary S. tak go wyznaczył na utrzymanie y ubeśpieczenie Chrystusowego Kościoła. A iakoż on nie ma w całości utrzymywać powagi tego miłostycznego Chrystusowego Ciała, ktorego Przodkowie Jego byli naywyższemi głowami y Rządcami. Jego Bog postawił na Tronie Polskim iako owego Cherubina z mieczem mełwą y Majestatu Królewskiego na ubeśpieczenie Kościoła swoiego, na odsiecz nieprzyjaciół Jego. J to jest osobliwszey Opatrzności Pana Boga rozporządzenie, za ktore my niższe ziemie winni Panu Bogu dzięki, iż nam dał tego miłostycznego Pana ktory iak w osobie swoiey tyle Monarchow Wschodnich y Zachodnich Cesarzow Królów okazał wspaniałością Tron y Polskie zaszczyca Królestwo, iako jest ucaleniem Świętey Katolickiey Religii, tak on jest ubeśpieczeniem Chrystusowego Kościoła. Ktoż bowiem bardziej może utrzymywać Kościół iako ten ktory w nim swoje rozpościerał rządy, iako ten ktory w nim stokrotny pracy Apostolskiey odnosił pożytek. Nayaśnieyszą dziś ukoronowanego Monarchy Familia w dwóch wzwyż wspomnionych Papiężach rządziła Chrystusowym Kościołem, Apostolscy z Witelliuszow Mężowie Chrystusową winnicę pracami y wielkimi zasługami swoimi w Polskim wspierali Królestwie. Tak Robert Arcybiskup Gnieźnieński trzeci, Witelliusz życia pobożnością przykładem obyczaiow do dobrego, mądrością y ludzkością znakomity, pracował do podziwienia wiekom lat dwadzieścia w tey Archidiecezyi a jeszcze przy pierwszych Wiary wzmagającej się w tym Królestwie pierwiastkach bo około Roku 972. Stanął po nim na obronę Chrystusowego Kościoła Floryan Czartoryski Prymas y Arcybiskup Gnieźnieński, ktory) pod Janem de Lugo życia świątobliwego y wysokiey nauki Jezuitą potym Kardynałem) nabrawszy cnot y rozumu po śmierci Michała Króla obwieściwszy interregnum



gnum w Polsce, buntownicze uspokoił zwiąski. Widzieliśmy pozniejszy wieki owych Marcella y Stanisława Poznańskich, Jędrzeiá y Erázma Płockich Pauliná Kuławskiego Biskupów, którzy ná to całe pracowali życie iuż przed Leonem X. Papieżem, iuż przed Cesarzami y Pánstw inszych Monarchami, by Kościół Chryśtusow w swoiey był utrzymany powadze. W tych czasách prawdziwie dár Boży J. O. Xiążę Teodor Biskup Poznański dla obrony Chryśtusowego Kościoła. Młode wydawały go wieki iakim iest teraz. Ze miał bydź w gorliwości ducha strzegącego Owczarni Cgryśtusowej Pastierzem, mówił dosyć zwawo y mądrze w przytomności Oyca S. Innocentego XIII. y przy wszystkich S. R. K. Kárdynałach o darach Ducha Nayświątszego z publiczney katedry z podziwieniem całego Rzymu, wszyłtkie Jego sprawy, Kościoły nawiedzać, spuśtoszale naprawiać, kacerstwa blisko Śląska y Pomeranii wałęsaiące się wykorzeniać. Gdy z takiey Nayiaśnieyszy nasz Monarchá pochodzi Famili która iest iedyną honorn Boskiego y powagi Kościoła Chryśtusowego obroną, toć sobie słusznie wnosić możemy, że dla tego nam iest wyznaczony od Bogá by przez niego w całości y bezpieczeństwie tenże Kościół Chryśtusow zachowany był. Ze zaś wszyłtkie prawa całe utrzymują Krolestwo, więc usilnegou Monarchow y Krolow potrzebuia starania aby te zachowane y wykonane były. Jeżeli perły bywaią bez szacunku, Prawa Oyczyłte ná których dobro zasada się pospolite są umnie szacownieysze, nizli owá perła którą sobie całym Kleopatra szacowała Krolestwem. Praw Oyczyłtych tak trzebá przestrzegać, iák w oku zrzenicę. Ciało ludzkie trafia się że może bydź wszyłtko zranione, ale też są sposoby u lekarzow mądrych że prętko y zgruntu uleczone będzie, tiko się zaś tchnąć oka zrzenicy ta y małym dotchnieniem tak się zgubi że przyść do siebie żadną miarą nie może. Tak w czymkolwiek niech tylko będą dotknięte Oyczyłte prawa ledwo z niemi całe nieupadá Krolestwo. Prawa Oyczyłte są na kształt przeyzroczyłtego krzyżstału, któremu lada prośzek wadzi, lada atomik; nikczemny wielką się gorą pokazuje w krzyżstale, tak prawom Oyczyłtym naymnieyszych im wykroczenie szkodzi. Kto przez prawo ná Krolestwo pátrzy żadney w nim nieupatrzy skazy, jeżeli zaś przeciw prawu iákie sobie chociaź zamyśłone wystawia i widowiska,



już pole otwiera wszelakiey zuchwałości y tak y siebie y Rzeczpospolitą do ostatniego przyprowadza upadku. Prawa Oyczytę ktoremi się zdawna Polskie nasze Krolestwo rządzić poczęło z rozporządzenia Boskiego, tak iak Wiara Święta Katolicka za dar wielki dostały się Krolestwu Polskiemu a te są wszystkim pożyteczne stanom. Te; prawdziwey Wiary Świętey y złotey wolności bronią. Te zastawiają soba Świątnice Boskie. Te; przeciwko Krolom miłość y powinne posłuszeństwo w poddanych wznicaia. Te; obywatelow w nienaruszonych dobrach, w nieprzytłumionych honorach, w publicznym różnieniu godności y zasług, w utrzymaniu pokoju, w obronie niewinności zachowują. Wszakże to prawda iż gdy są Oyczytę we wszystkim wykonane prawa, wszystko się dobrze dzieie, gdzie zaś prawa gwałt cierpią, wszystko iak z góry co daley to gorzy a zawsze na łeb leci. Przy wykonaniu praw Oyczytych Duch Przenajświętszy wiąże się, y przy nich nierozdzielnie zостаie, pokoy, iedność zachowując y zgodę. Te trzy całego dobra polspolitego filary gruntują się na zachowaniu praw Oyczytych. Gdzie nie masz zachowania w całości praw Oyczytych, nie masz miłości iedności y zgody, a tym samym nie masz pokoy, gdzie nie masz pokoy, już tam iest podzielone na strony sobie przeciwne Krolestwo. By w naszym Krolestwie Polskim była miłość iedność y zgoda, by złoty którym dotąd cieszymy się kwitnął u nas pokoy, potrzebą nam w całości zachować przez wyrazne w samym skutku ich wypełnienie Prawa Oyczytę, ktore ustanowili w przytomności Ducha Najświętszego wysokie naszej Rzeczypospolitey Stany Tych Praw Oyczytych mocno przestrzegali Monarchowie Polscy y przez nie powagę Krolewską y Wiare Świętą utrzymywali, ktore prawa że się w Krolestwie naszym na prawdziwey Katolickiey zasadzają Religii one publiczną przed Bogiem Krolowie stwierdzają przyśięgą, którą gdy wykonał dziś szczęśliwie ukoronowany. Nayiasnieyszy Krol, to sobie wnosimy że Pan tak pięknego, nigdy nienaruszonego sumnienia oczywistym w zachowaniu ich całości na przykład wszystkim innym narodom dowodem będzie. Bo gdy ta Nayiasnieysza Famiłia prawie całym światem rządziła, już ona ma wpoione pragnienie zachowania Oyczytęgo prawa, by to wypełnione było.

CZĘŚĆ



# C Z E S C III.

Nie tylko zaś Nayiaśnieyszy STANISŁAW AUGUST dziś szczęśliwie ukoronowany Monarcha, wyznaczony jest od Boga, na zaszczyt Tronu y Krolestwa Polskiego, na ucalenie Wiary Świętey, powagi Chrystusowego Kościoła y Oyczy-  
 stych praw, jest On wyznaczony od Boga na obronę Miast Stołecznych w Krolestwie Polskim, na obronę wiernych swo-  
 ich poddanych. Iak wszelka od Boga postanowiona zwierz-  
 chność, á dopiero Krolewska: ktorey Bog osobliwszey dodaie  
 ozdoby, tak do iey uszanowania y pożądanego posłuszeństwa,  
 iak gdyby samemu Bogu, wszystkich prawem obowięzanie  
 poddanych Doktor narodow Paweł, dla czegoż? bo ta zwierz-  
 chność osobliwszym w Monarchach znaydująca się sposobem  
 ma zupełną pieczołowitość y usilne staranie o poddanych  
 swoich. Bog prawda daie iestestwo ludziom, ale Krola y  
 Monarchę tego iestestwa Opiekunem czyni. Sercem bydź  
 Monarcha powinien u poddanych swoich, nie tylko wzglę-  
 dem Oycowskiey miłości, ale też y względem ich zachó-  
 wania. Jako bowiem żyjące w pośrodku człowieka serce  
 wszystkie członki ożywia, tak Krol y Monarcha tchnąć do-  
 brym pospolitym na poddanych powinien. Miasta Stołeczne  
 (miedzy ktoremi w Krolestwie Polskim ty Krakowie  
 pierwszą zaszczycaś się dawnością, już osobliwszey powagi,  
 którą masz od Nayiaśnieyszych Monarchow y całej Rzeczy  
 pospolitey, już ztąd; że iak w tobie poczynają się Krolowie,  
 tak y spoczywają) są osobliwszą Krolestwa ozdobą, bezpie-  
 czeństwem Majestatow. J dla tego pierwsi Xiążęta Polscy  
 áżeby przy swojej byli bezpiecznemi powódze, obronne wy-  
 stawiali miasta, swojego im ustępując łmienia, około których  
 usilnego dokładali starania, by je w powinney utrzymali  
 porze. J ieżeli te są bezpieczną Nayiaśnieyszych Majesta-  
 tow obroną, ieżeli w nich Krolewska coraz bardziey gorę  
 bierze powaga, ieżeli w nich naybardziey kwitnie! Wiara  
 Święta powinne mają Kościoły ozdoby, ieżeli w nich moc  
 swoje prawa utrzymują oyczyste, toć im słuszną należy się  
 obroną. Sam Bog nasz najwyższy że ma chwałę swoją w  
 Niebie z Świętých tam mieszkańcow, więc go nie inaczey  
 nazywać każe tylko Miastem Świętym; Miastem nowym iá-  
 ko go Jan S. w objawieniach widział, ktore sam przez siebie  
 objaśnia y iemu nieiako swojej udziela chwały: to jest iáko

F mowi



mowi Bazyli S. że Niebo iest Miałem. Bożym, Eę go tro-  
 ni, by się w nim nic złego nie stało, y dla tego zbuntowa-  
 nych Aniołow precz wyrzucił y nieśtającym wyświcił o-  
 gniem, áżeby w tym Mieście nic nie było coby pokcy y do-  
 bry mieszało porządek. Dla tey ci zdamię przyczyny Duch  
 Przenayświętzy mowi w przypowieściach Salomona, Pilnie  
 przypatruy się trzodzie twoiey, y znay ją z twarzy; a siedm-  
 dziełat tłomaczow tak czytaią ostatnie słowa: przyłoż ser-  
 ce twoie do trzody. Zaś wyraźnief ieszcze mowi uczoney  
 Akwila. Położ serce twoie w trzodzie twoiey. To iest iá-  
 koby był wyraźny obowiązek tego, Jesteś wyznaczonym od  
 Boga Monarchą: bądźże sercem życie dającym poddanym  
 twoim, wszystkie twoie zamyśły y uśłowania ná to obracay,  
 by z panowania twoiego poddani twoi mieli się dobrze. J  
 to iest iawne Kassiodora tłomaczenie. Naczymby zaś tá po-  
 winna poddanym od Monarchow y Krolow zaśadzała się o-  
 brona? (odpowiada Wielki Augustyn; (17) Sprawiedliwość  
 pochodząca od Tronu, tá w swoiey porze zachowuje pod-  
 danych. Sprawiedliwość iest to forteca; którą wzmacnia  
 narody, iest twierdza którą Krolewskie nád wszystkie woj-  
 ská utrzymuje Trony. Coż był za obowiązek niegdyś Pana  
 Boga że się zaprzyśiągł utrzymać Tron Dawida ná wieki;  
 Krotko te woła Boską namienia Liranus. Bo Dawid spra-  
 wiedliwie sądził y dekreta swoje przyprowadzał do skutku.  
 Sprawiedliwość nádewszystkie Cnoty y przmioty Krole-  
 wkie Bogu się naybardziej podoba; bo ta iest utrzymaniem  
 y ubeśpieczeniem we wszystkich dobrach poddaństwa, tá  
 sprawiedliwością nawet y pogańskie rządziły się Monarchie,  
 y tego też naybardziej po każdym Katolickim Krolestwie  
 rządu. Dla uymy sprawiedliwości iuż w karczeniu wystę-  
 pkow, iuż w nienadgradzaniu zaślug, uymuje Bog Monar-  
 chom potęgi y pobudza przeciwko nim poddaństwo. Za Ty-  
 rańskiego Achaby y Jezabelli pánowania wszczął się był głód  
 wielki w Izraelu, dość że deszcza przez trzy lata y sześć mie-  
 sięcy nie kapnęły niebá, ztąd wojny, á potym ciężkie powie-  
 trze y uciemierzenie ubogich ludzi, gdy się temu wszyscy  
 dziwuią, Izaiasz Prorok, tak czytam w Rozdziale 10. dáie te-  
 go wszystkiego przyczynę: Niedziwuycie się (mowi on) Izra-  
 elscy Panowie, waszá niesprawiedliwość te do waszego ka-  
 ry zgromadziła kraiu. Mielście prawda wiele Sędziow ále-  
 się



się żaden niemógł obeysć bez tego by iákiey komu nieuczynił krzywdy. Radni wasi byli tacy iak owi Achaba ktorych był zły duch opętał y przez ich usta kląństwo wydawał. Mielście dosyć Urzędników á ci wszyscy położeni byli ná uciśnienie ubogiego ludu. Macie prawa ale bez zachowania, piszecie się ustaw, ale te częstokroć przeciwko Bogu y słusznosci. Prawa wiele; á mało sprawiedliwości ná co się przyda? Nie wiele Bog prawa Moyzełzowi podał, ále że w nim sama słusznosc y sprawiedliwość, dosyć jest do zbawienia. Kto się sprawiedliwość trzyma y onę wykonywa, Bog Państwo Jego trzyma y nie daie koronę iego upadać. J tego jest oczywisty z Piśma Bżego dowód iako mamy z Ksiąg rodzaju w *Rozdziale 14.* podczas owej krwawey wojny na ktorey Abraham kilka Krolow pogromił. Między tak wielkim zamietzaniem rożnego woyska będąc Krol Melchisedech osłabionemu Abraamowi ofiarował chleb y. wino. Zkądże ta obfitosc u Melchisedecha chleba y wina w tak uciśnionym dla woyska kraju? ułatwia tę trudnosc Kasyedor: że Krol Melchisedech czynił wielką sprawiedliwość kazdemu, ta zyzne mocne y potężne iego uczyniła Krolestwo. Jákoż y sam o nim Doktor Narodow powiada, że ten Pan honor y godnosc Państwa swojego od sprawiedliwości prowadził. Do tey Naywyższej cnoty iako sobie powinney doskonałosci, przywiązywali się Polscy zdawna Krolowie, ktorych wiele inzych Ustaw y Konstytucyi minawszy, tylko tu iedną wipominam Kazimierza; mowi on te w swoim uniwersale słowa: Dla tego Boskim rozporządzeniem dani iesteśmy Krolmi pospolstwu y Panami poddanych áżebyśmy kazdemu sprawiedliwość świadczyli. (18) Inne ustawy Polskich Monarchow o czynieniu sprawiedliwości opuszczam dla krotkoscí czasu, to tylko namieniam z Dawida, że Bog takie Krolestwo porzuca, gdzie poddani żadney nie mogą doczekać się sprawiedliwości. Coż jest bez sprawiedliwości Krolestwo to, co lutnia bez duszy, potrawa bez soli, dzień bez słońca, okręt bez zeglárza. Niemialyby Krolestwa swoiey władzy, niewidiałyby miasta przyzwoitego porządku, niepełniliby poddani własney powinności, nie byłoby zapłaty dla dobrych, nadgrody dla zasłużonych, á dla złych

F2

złych

18. 1567. Ideo Divina sententia dari sunt Reges populo & Domini subditis ut  
 omnia iusto libramine ipsi Reges iustitiam min iustarent.



złych kárania. Słowem mówiąc, gdyby sprawiedliwości nie było w Kroleſtwie, á gdziebyśmy mieć mogli beſpieczeńſtwo życia, kiedy by ſię utrzymał nienaruszony honor, gdzieby ſię pokazała niewinność y prawda, ktoby ſię ſpodziewał w włafnym domu zimować, z ſwoiey pożytek zbierać roli, w ſwoiey fortunie dziedziczyć lub wypracowanego z potem czołá ſpokojnie zażywać kawałka chleba. Nayiaſnieyſzy STANISŁAW AUGUST ſzczęſliwie ukoronowany Monárcha iáko ma tym zamyſł upoiony pragnieniem, by ku więkſzemu zaſzczytowi Trónu y Kroleſtwa Polſkiego Wiarę ſwiętą, powagę Chryſtuſowego Koſcioła y prawa Oyczyłte utrzymywał w całoſci, tak On względem wyznaczenia Boſkiego ná tym ſię zaſadza, by Miáſt Stołecznych y wiernych ſwoich poddanych bronił przez czynienie im ſprawiedliwości zupełney. Jako bowiem z gorliwey o honor Boſki tak zarównó z tey Nayiaſnieyſzey Familii pochodzi, którą powagi, doſtoyności y wielkie po róſnych Kroleſtwach Urzędy utrzymowała ſprawiedliwoſcią. J tak Jędrzey Woiewoda Mázowiecki gdy zaſiadł w Czerwieńſku na ſądách, ſprawa ſię wytoczyła Jędrzeia Rzeſzotki z Czerwienic Ziemianiná z Janem Mazowieckim Xiążęciem Panem Jego włafnym, o pewną Maiętnoſć Wſzyſcy Sędziowie choć ſama ſprawiedliwość za ubogim ſzlachćcem mówiła, na ſtronę ſkániali ſię Pana, odłádzaiąc od fortuny Rzeſzotkę. Sám tylko przy ſprawiedliwości Woiewoda ſtaął, nie maiąc żadnego na Xiążęciá względu. Rzeſzotce ácz gwałtownemu nieprzyiácielowi ſwojemu ſprawiedliwym maiętnoſć przyłádził dekretem. (19.) Wſzyłkim nam będzie dobrze Polakom, gdy nád námi z łaski Bogá dziś zaczyna pánować ten Krol, który ieſt pełen miłoſci iáko Oćiec Oczyſzny, pełen ſprawiedliwości iak Monarcha Kroleſtwa. Oſobliwſze Prorok Zacháryaſz opowiada widzenie. Widziałem mowi on Lichtarz cały złoty, ſwiatła na nim dwa y dwa drzewa oliwne. Hebrayſkie wykładanie przez Lichtarz złoty Rzeczpoſpolitą; przez ſwiatła Stany Rzeczypoſpolitey rozumie, coby zaś dwa drzewa oliwne znaczyły ſam Anioł Prorokowi tłómaczy, iak objaſnia Korneliuſz: Synowie oliwni, ſą to pomazańcy Boſcy: ſą to Synowie z Krolow, y ſami Krolowie, których Wiara y Cnota wynioſła. Jeſeli Monarchowie y Krolowie mieli ſię rozumieć przez drzewa czemuż nie Cedry Libańskie? albo



albo palmy wspaniałe? przyczyna. Bo Krolowie, Rządcy nad ludem bydz powinni przed Bogiem iako oliwne drzewa, nie tylko dla pokarmu y światła, ale też y na uleczenie, to jest na zachowanie poddanych zdrowia. Dla tego przy koronacyi, Krolow świętym maszczą oleiem, iż oni nie iako mocy y łaski nabierają uzdrawiającey całe swoje Krolestwo. Tak Francuscy Krolowie począwszy od Kłodoweuiza, który tam był naypierwszy Krol prawowierny na Tronie, otrzymali od Boga łaskę uzdrawiającą garłowe choroby. Sciągnął Krol ná chorego rękę swoją Páńską y mówił Krol cię się dotyka, ale cię Bog uzdrawia, y tym chorych leczyli sposobem (20) To wiem o tym lubo nie czytałem; by Polscy Krolowie mieli tę moc od Boga, przecież z łaski Jego mają to że swoje poddaństwo w różnych leczą chorobach. Jżaliż Przodkowie krwią złączeni z dzisieyszym Nayiasnieyszym Monarchą? Krolowie Polscy tey nie mieli od Boga łaski. Wspomagali oni y nie iako leczyli wierne swoje poddaństwo iuż w owych powietrzach bezpieczeństwa opatrując granic, iuż w owych głodach, skarby ná żywność otwierając swoje, iuż w owych ognistych wojennych upałach własnymi ich zastawiając pierśiami. Ná taką jest od Boga wyznaczony obronę poddaństwa swojego Nayiasnieyszy STANISŁAW AUGUST. Jest On owym wielkim w piśmie Bożym zawołanym nad wolnym Narodem Polskim Jozue, o którym tak piśmo Boże wspomina: Waleczny ná wojnie Jezus Nave następca Moyzeza. Zkądże to nowe Imię Jezus co się Zbawcą tłumaczy? gdy on się przedtym zwał Nave; Prawda, ale że go Bog obrał y wyznaczył, aby był Panem Jzraelu całego, by go od nieprzyjaciół bronił, by go doprowadził do obiecanej ziemi, dla tego odmienił mu Imię. Wielki był z Imienia swojego, ale że iego lud powierzony staraniu, iuż go Piśmo Boże zowie naywiększym. Zawsze był Pan nasz Nayiasnieyszy AUGUSTEM, to jest wspaniałym, był ná zaszczyt y ná sławę Krolestwa Polskiego STANISŁAWEM, bo Pan z Panow Krol z Krolow y Cesarzow, ktorego niewyniosłość iaka, nie związek ukryty, nie zdrada ale łaska Boska ná Polskim osadziła Tronie, y iakoż Krolestwu temu w nim nie tuzzyć dobrze. On jest owo drzewo Oliwne iuż nie tylko ná wykarmienie poddanych swoich, ale y ná ich utrzymanie zdrowia. On jest owo Cedrowe drzewo ná Gorze zasadzone Libanu, ná zastłonięcie poddanych swoich od upałów przeciwnych

G

ciwnych



ciwnych. On już jest' owym Krolew y Panem naszym w ktorym siła y moc na obronę naszą wydał się Bofka. Cieszymy się Polacy że mamy z łaski Bogá takowego Paná, który jest zaśczytem Tronu y Krolestwa Polskiego, który jest ucaleniem Wiary S. powagi Chrystusowego Kościoła, praw Oyczy-  
stych. Dziękuy Bogu Stołeczny Krakowie że takiego masz Miłościwego Krola, który prawa twoie do pierwszey przyprowadzi twobody. Cieszymy się wszyscy lego wierni poddani, y dziękuymy Bogu, iż nam dał obronę. Dziś zaś szczęśliwie ukoronowanego Monarchy, by iáko naydłuższe nay-  
szczęśliwsze panowanie było nie tylko przy dzisieyszych ale y przy codziennych ba gdyby w co momentalnych (bośmy tak powinni) modlitwach naszych, wołamy y wołać będziemy do Ciebie Chryste Jezu Krolu nad Krolmi, Panie nad Pany, który dajesz Zbawienie y rzady pomyślne Krolom! utwierdz łaską twoją to rąk twoich dzieło, któreś przed wieki u siebie zaczął, á dziś go ná ziemi dokonał. Wyley z skarbu miłosierdzia twoiego wszelakie błogosławieństwa ná dzisieyszego Namazańca twoiego. Przyimiy tę Ofiarę, ktorą się iák ná Ołtarzu ná Polskim Tronie w ogniu twoiey miłości palić będzie. Oddajesz dziś Monarsze naszemu przez ręce Wielkiego w Kościele twoim, y w naszej Oyczyźnie Herubina J. O. Prymasa y pierwszego Xiążęcia Miecz. Niechayże ten Miecz będzie Gedeonowym mieczem przeciwko Madyanitom to jest przeciwko nieprzyjaciółom Wiary Świętey, Krzyza twoiego, przeciwko nieprzyjaciółom Oyczyzny naszej y Polskiego Tronu. Składasz ná Głowę Jego Koronę, ta niechay mu będzie dziełem niefruszoney mocy, odwági, męstwa y chwały nieśmiertelney. Oddajesz mu w Ręce Berło, to niechay będzie ową Aarona roszczką, z ktoreyby wynikał owoc ná zaśilenie y wzmocnienie poddanych Jego. O co gdy cię w głębokości prosimy upokorzenia naszego, ieszcze serdecznie wzdychamy, ípraw to miłościwy Boze, co my dziś w wesółych ponawiamy okrzykach, Nayjaśnieyszy dziś szczęśliwie ukoronowany Monarcha Polski niech żyje, niech panuje, gdyby można ná wieki. Amen.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0009389



